wpowiecie.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK ▮ NAKŁAD 20.000 ▮ ISSN 2545-1545 ▮ NR 7(63)/2023 facebook.com/wPowiecie

MATURZYŚCI Z POWIATU KŁOBUCKIEGO PONOWNIE W CZOŁÓWCE

Monika Wójcik, fot. Freepik

Abiturienci z terenu powiatu kłobuckiego po raz kolejny mogą poszczycić się bardzo dobrymi wynikami tegorocznych matur. Pokazują one wyraźnie, iż tutejsi absolwenci szkół średnich znów okazali się najlepsi w regionie.

7 lipca Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Jaworznie ogłosiła wyniki niedawnego egzaminu dojrzałości. Z ich lektury jasno wynika, że w powiecie kłobuckim do matury przystąpiło dwustu pięćdziesięciu pięciu uczniów. Na tle trzydziestu sześciu powiatów w województwie zdawalność uczniów z miejscowych szkół średnich wyniosła 92,54 proc.

Biorąc pod uwagę, iż średnia krajowa w tym roku to 84,3 proc., wynik rodzimych maturzystów jest lepszy o 8,24 punktów procentowych. Bardzo dobrze prezentują się też osiągnięte przez nich rezultaty w poszczególnych typach szkół. Licea ogólnokształcące z terenu powiatu osiągnęły noty na poziomie 94,44 proc. To dziesięć oczek wyżej niż średnia krajowa, która wyniosła 84,4 proc. Z kolei absolwenci techników osiągnęli pułap zdawalności na poziomie 82,5 proc.

W przypadku uczniów liceów w subregionie północnym za powiatem kłobuckim uplasował się powiat myszkowski (93,43 proc.), miasto Częstochowa (93,23 proc.), powiat lubliniecki (83,33 proc.) i powiat częstochowski (81,25 proc.).

Jeśli zaś chodzi o technika, to w powiecie kłobuckim zdawalność sięgnęła 82,5 proc., dając tym samym piąte miejsce wśród wszystkich trzydziestu sześciu powiatów i miast na prawach powiatu w województwie śląskim. Wynik ten był lepszy od abiturientów kończących tego typu szkoły w Częstochowie, którzy mogą poszczycić się zdawalnością na poziomie 75,77 proc., uczniów z terenu powiatu częstochowskiego (65,91 proc.) oraz tych z powiatu myszkowskiego, którzy zanotowali wręcz katastrofalny wynik 53,42 proc.

MATERIAŁ SPONSOROWANY

W OSTROWACH NAD OKSZĄ POWSTANĄ NOWE MIESZKANIA

28 lipca Rada Gminy Miedźno podjęła dwie kluczowe uchwały. Pierwsza związana jest z kryteriami i zasadami przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokali mieszkalnych budowanych w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej SIM Śląsk Północ. Druga dotyczy kwestii ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Wąskiej w Ostrowach nad Okszą. Powstaną trzy budynki z łącznie dwudziestoma siedmioma mieszkaniami. Pierwsi lokatorzy mają odebrać klucze do własnych mieszkań już z początkiem 2026 roku.

SIM Śląsk Północ Sp. z o.o. to Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa realizująca non profit budownictwo społeczne na zasadach określonych w ustawie o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa. To podmiot z siedzibą w Lublińcu, który został powołany do życia pod koniec lutego 2022 roku przez Krajowy Zasób Nieruchomości oraz przedstawicieli trzynastu samorządów z województw śląskiego i opolskiego. Zadaniem spółki jest budowanie mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu.

- Misją spółki SIM Śląsk Północ jest rozwój mieszkalnictwa na lokalnych rynkach, zapewniający wysoką jakość życia mieszkańców. Jakość niniejszą rozumiemy jako zwiększenie dostępności oferty mieszkaniowej, jak i przede wszystkim dbałość o klientów, zapewnienie im komfortu i poczucia bezpieczeństwa. Nasze działania w obszarze mieszkalnictwa będą wartością dodaną dla całych lokalnych społeczności, gdyż winny stanowić impuls dla wielu rodzajów aktywności oraz rozwoju szeroko pojętej przedsiębiorczości - wyjaśnia Agnieszka Związek, prezes SIM Śląsk Północ.

Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe to przełom na rynku nieruchomości w kraju i szansa na zaoferowanie przystępnych cenowo lokali mieszkańcom również niewielkich gmin. SIM ma zadanie, by osoby, które nie mają zdolności kredytowej na zakup mieszkania, dostały szansę zamieszkać we własnym lokum, a z czasem dojść także do własności takiego mieszkania. Obecnie wolumen obejmuje ich blisko siedemset w całej spółce, a w regionie częstochowskim powstaną na terenie gminy Miedźno oraz w Koniecpolu.

- W przypadku gminy Miedźno przygotowana jest już koncepcja architektoniczna zespołu budynków mieszkalnych przy ulicy Wąskiej w Ostrowach nad Okszą. W ramach „Akacjowej Ostoi", bo taką nazwę będzie nosić kompleks, przewidziano wzniesienie trzech budynków z łącznie dwudziestoma siedmioma lokalami. To trzy bloki po dziewięć mieszkań, o różnorodnej strukturze i metrażach - mówi prezes Związek.

W ramach przedsięwzięcia „Akacjowa Ostoja" planowane są mieszkania o metrażach od 35 m² do 71 m², zlokalizowane w niewysokich, trzykondygnacyjnych kameralnych budynkach. Osiedle charakteryzuje nowoczesny design, będzie przyjazne dla osób niepełnosprawnych i ekologiczne, wykorzystujące odnawialne źródła energii. Powstaną także czterdzieści cztery miejsca parkingowe, w tym sześć dla osób niepełnosprawnych.

- Głównym celem, który nam przyświecał, kiedy przystępowaliśmy do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, jest zapewnienie, szczególnie młodym ludziom, przystępnego cenowo zasobu mieszkań. Nasza gmina potrzebuje takiej oferty. Piękne mieszkania przyciągną nowych mieszkańców, którzy tutaj będą zakładać swoje rodziny i z naszą gminą zwiążą swoje życiowe plany. To inwestycja w naszą przyszłość - mówi z zadowoleniem Piotr Derejczyk, wójt gminy Miedźno. - Nowe mieszkania z pewnością wpłyną na dynamikę rozwoju całej gminnej społeczności, poprawią jakość życia mieszkańców, ale i przyczynią się do wzrostu lokalnej gospodarki. Nowi mieszkańcy, to przecież także realne wpływy do budżetu gminy - uzupełnia.

Arkadiusz Urban, prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości oraz Piotr Derejczyk, Wójt Gminy Miedźno

Mieszkania w SIM dedykowane są osobom, które wykażą tzw. zdolność czynszową, czyli będą w stanie regularnie płacić czynsz, określony jednak na zasadach dużo korzystniejszych niż obecne ceny rynkowe. Ustawa przewiduje, że aby ubiegać się o mieszkanie w SIM nie można mieć tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego w tej samej miejscowości. Ponadto pierwszeństwo najmu będą miały osoby wychowujące przynajmniej jedno własne lub przysposobione dziecko, jak również osoby starsze, które ukończyły sześćdziesiąty rok życia. Umowa z SIM może jedynie obligować do wniesienia partycypacji w wysokości do 30 proc. kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Zgodnie jednak z zatwierdzonym montażem finansowym, wysokość partycypacji ustalona w SIM Śląsk Północ wyniesie 20 proc. kosztów budowy lokalu mieszkalnego. Jej opłacenie jest obligatoryjne. Warto pamiętać, że partycypacja spełnia dwie podstawowe funkcje. Po pierwsze pozwala obniżyć wartość zaciąganego kredytu na budowę mieszkań, a co za tym idzie - zmniejsza stawkę czynszu. Po drugie, umożliwia najemcom dojście do własności po minimum piętnastu latach najmu.

- Budowa osiedla „Akacjowa Ostoja" to przykład bardzo dobrej współpracy spółki z gminą Miedźno i wójtem Piotrem Derejczykiem. Samorząd wypełnił wszelkie wymogi prawne, które determinują sam proces wykonawczy. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej jest kolejnym wielkim krokiem milowym. Te akty prawne pozwolą nam wystąpić do kłobuckiego starostwa o pozwolenie na budowę, a w konsekwencji ogłosić przetarg, wyłonić wykonawcę i rozpocząć prace budowlane. Jak wszystko pójdzie sprawnie, powinny się one rozpocząć wiosną przyszłego roku - podkreśla prezes Agnieszka Związek.

Zgodnie z ustawą o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa nabór najemców do inwestycji SIM przeprowadza gmina, na której terenie ta inwestycja jest realizowana. Rada Gminy Miedźno, zatwierdzając uchwałę w sprawie kryteriów i zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokali mieszkalnych budowanych w ramach SIM, dała więc lokalnym władzom zielone światło, by uruchomić procedurę naboru przyszłych mieszkańców osiedla w Ostrowach nad Okszą.

- Biorąc pod uwagę aktualne ceny rynkowe zakupu nowego mieszkania lub budowy domu, to partycypacja w kosztach na poziomie 20 proc. tej wartości jest niezwykle korzystnym rozwiązaniem. Najemcy, którzy zadeklarują chęć stania się w przyszłości właścicielami przyznanego lokum, w kwocie czynszu będą mieć zawartą część, która posłuży jako spłata kosztów budowy tego mieszkania - podkreśla wójt Piotr Derejczyk. - Już obecnie odbieramy bardzo pozytywne opinie o projekcie. Jest także spore zainteresowanie. Myślę, że za kilka tygodni ruszymy oficjalnie z naborem chętnych. Aktualne informacje zostaną opublikowane na naszej stronie internetowej miedzno.pl oraz w mediach społecznościowych - dodaje.

wpowiecie.pl

Wydawca: Kingmaker sp. z o.o. ul. Czecha 16/22, 42-200 Częstochowa, e-mail: redakcja@wpowiecie.pl, Skład i łamanie: Kingmaker sp. z o.o., redaktor naczelny: Piotr Biernacki, druk: Polska Press sp. z o.o., nakład: 20 000 egz. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń

MATERIAŁ SPONSOROWANY

Ludowcy spotkali się na Jasnej Górze

Tak jak w ubiegłym roku to nawiązanie do chlubnych tradycji Ruchu Ludowego do naszej wiary, tożsamości i historii. Ludowcy pamiętają o bohaterach polskiej wsi.

To już tradycja, że 12 lipca w Dniu Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej ludowcy z całej Polski przyjeżdżają w nasze strony.

Uroczystości rozpoczęły się pod pomnikiem pomordowanych we wrześniu 1939 roku mieszkańców Parzymiechów, Zimnowody, Grabarzy i innych miejscowości z gminy Lipie w powiecie kłobuckim. Po odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego i uczczeniu pamięci poległych obecni na uroczystości m. in. Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosiniak Kamysz, Poseł na Sejm Stefan Krajewski, Prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, Starosta Kłobucki Henryk Kiepura, Wójt Gminy Lipie Bożena Wieloch, Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Pilśniak, Członek Zarządu Powiatu Kłobuckiego Józef Borecki i Przewodniczący Rady Gminy Lipie Zbigniew Bystrzykowski wraz z delegacjami złożyli kwiaty i przypomnieli o tragedii mieszkańców tej ziemi.

Następnie delegacja z Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem do której dołączyli m.in. Wiceprzewodniczący Sejmiku Woj. Śląskiego Stanisław Gmitruk, Wicemarszałek Grzegorz Boski i Przewodniczący Rady Powiatu Częstochowskiego Andrzej Kubat udała się na Jasną Górę gdzie w obecności sztandarów Ruchu Ludowego w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej została odprawiona Msza Święta w intencji mieszkańców polskiej wsi, jej bohaterów i ofiar totalitaryzmów: nacjonalizmu, faszyzmu i komunizmu.

Homilię wygłosił ks. prałat Jarosław Sroka, przypominając tragedię Michniowa, świętokrzyskiej wsi, której ponad 200 mieszkańców, w odwecie za pomoc partyzantom, zostało zamordowanych 12 i 13 lipca 1943 roku, przez wojska niemieckie.

Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej jest świętem państwowym, uchwalonym przez Sejm RP z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jest hołdem dla tysięcy wsi polskich dotkniętych zniszczeniami podczas II wojny światowej i dla ponad miliona zamordowanych mieszkańców wsi.
Święto to, winno skłaniać i inspirować, do przemyśleń i wniosków na temat wpływu na życie narodów, niedemokratycznych, dyktatorskich i totalitarnych ideologii oraz ich skutków.
To zawsze żywa lekcja historii, także dzisiaj. A Polska winna trwać wiecznie, Wincenty Witos.

PSL KOALICJA POLSKA w obronie zdrowej polskiej żywności: Polityka PiS-u niszczy bezpieczeństwo żywnościowe Polek i Polaków

Kiedy w ubiegłym roku rząd dopuścił do niekontrolowanego wwozu zboża i żywności z Ukrainy, Władysław Kosiniak-Kamysz wraz z posłami PSL-u alarmowali, że przyniesie to zgubne skutki dla polskich konsumentów, rolników i plantatorów.

Jednak rząd PiS nie reagował na te alarmy i nie podejmował żadnych realnych działań, aby temu zapobiec. Samorządowcy i politycy PSL-u z regionu częstochowskiego zwołali w tej sprawie konferencję prasową w Częstochowie, na której przedstawili działania Polskiego Stronnictwa Ludowego KOALICJI POLSKIEJ w celu zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

PSL na konferencji reprezentowali: lider ludowców w województwie śląskim, Starosta Kłobucki Henryk Kiepura, Starosta Częstochowski Krzysztof Smela, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Stanisław Gmitruk, Wicemarszałek Województwa Śląskiego Grzegorz Boski, a Izby Rolnicze reprezentował Wójt Gminy Przyrów Robert Nowak.

Przedstawiciele Koalicji Polskiej mówili m. in. że nadal nie jest procedowany w Sejmie projekt ustawy złożonej rok temu przez PSL, który wprowadzałby system kaucyjny na polskiej granicy i pomagał w skutecznym tranzycie produktów z Ukrainy do innych krajów co zapewniłoby stabilizację na rynku, a polskim konsumentom zapewniłoby zdrową polską żywność. Polski rynek zalewany jest zbożem, malinami, jagodami, jajkami, miodem i innymi artykułami, które nie przejeżdżają jedynie przez nasz kraj – jak było to zakładane, ale pozostają w chłodniach i magazynach, tym samym uniemożliwiając sprzedaż tych produktów przez polskich rolników.

W raporcie parlamentarnego zespołu ds. Zbadania Afery Zbożowo-Drobiowej wyraźnie widać, że rząd nie działał w obronie polskiej produkcji. Powołany zespół międzyresortowy zebrał się zaledwie trzykrotnie, nie rozpoczęto zapowiadanej budowy terminala zbożowego, nie utworzono korytarzy eksportowych, wwożone produkty nie są kontrolowane, ignorowany jest głos ekspertów.

Henryk Kiepura podkreślał że bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest równie ważne jak bezpieczeństwo militarne, a PSL na konferencjach zorganizowanych w całym kraju zapowiada kolejne działania w obronie polskich konsumentów i producentów żywności.

MATERIAŁ SPONSOROWANY

Partia Polska Jest Jedna - Prawdziwa Prawica

Konwent PJJ 25.06.2023 r.

Podczas Konwentu partii Polska Jest Jedna sformułowano program, z jakim ugrupowanie zamierza startować w najbliższych wyborach w całej Polsce. Znalazły się w nim punkty, których realizację PJJ i jej przewodniczący Rafał Piech uważają za najpilniejsze.

Ochrona polskich przedsiębiorców

Jako priorytet PJJ postrzega ochronę polskich przedsiębiorców poprzez natychmiastową zmianę przepisów podatkowych i wprowadzenie ulg i udogodnień dla rodzimych przedsiębiorców. Przewodniczący PJJ Rafał Piech w swoim wystąpieniu przedstawił rozwiązania programowe dla przedsiębiorców, wśród których znalazły się:
- dobrowolny ZUS przez okres trzech lat dla wszystkich prowadzących działalność gospodarczą;
- składka zdrowotna zależna od przychodu dla wszystkich prowadzących działalność gospodarczą, uproszczona i obniżona do:
a) 300 zł miesięcznie przy rocznych przychodach do 500 tys. złotych,
b) 600 zł miesięcznie przy rocznych przychodach powyżej 500 tys. złotych;
- dodatkowe uproszczone możliwości opodatkowania przy pozostawieniu istniejących rozwiązań:
a) podatek dochodowy liniowy w wysokości 15 proc. zamiast 19 proc. lub 3 proc. ujednolicony podatek zryczałtowany od przychodów dla wszystkich prowadzących działalność gospodarczą;
- próg obowiązku wejścia w podatek VAT od 500 tys. zł przychodu rocznie;
- podniesienie limitu przychodu dla małego podatnika do 3 milionów euro;
- możliwość skorzystania przez małego podatnika z podatku przychodowego, ryczałtowego w wysokości 3 proc.;
- likwidacja podatku od dywidendy;
- podwyższenie progu zastosowania ustawy Prawo Zamówień Publicznych do 250 tys. złotych netto;
- wprowadzenie preferencji dla polskich firm wykonawczych (mających min. 51 proc. polskiego kapitału) przy procedurach krajowych zamówień niedofinansowanych ze środków UE;
- stabilizacja i konsekwentne upraszczanie przepisów prawa w Polsce.

Procedury demokratyczne i wolnościowe

W kolejnej części wystąpienia Rafał Piech zaznaczył potrzebę wprowadzenia elementów demokracji bezpośredniej, aby Polacy mogli blokować szkodliwe stanowienie prawa na zasadzie odrzucania ustaw w drodze powszechnego referendum.

Kolejną poruszaną kwestią była konieczność bezwzględnej obrony gotówki jako prawnego środka płatniczego oraz naświetlenie szkodliwych działań globalnych i polskich elit finansowych, zmierzających do przeniesienia wszystkich płatności do formy elektronicznej, która w ocenie Piecha jest formą kontroli społeczeństwa i kolejną próba pozbawienia go części niezależności i wolności.

Obrona polskiego rolnictwa

Przewodniczący Piech skupił się także na sytuacji polskiego rolnictwa. Przedstawił obecną
dramatyczną sytuację w nim panującą oraz rozwiązania, jakie PJJ proponuje. Są to między innymi:
- utworzenie prawdziwego wolnego rynku dla polskich produktów rolnych, aby konsument miał realny wybór pomiędzy zdrowym, polskim produktem a produktem masowym z hipermarketu;
- utworzenie w pełni polskich łańcuchów dostaw polskiej żywności, od polskiego rolnika do polskiego konsumenta jako gwarancję jakości i niskich cen żywności;
- całkowite i natychmiastowe usunięcie pojęcia i zagadnienia „zboże techniczne";
- profilaktyka i edukacja prozdrowotna, oparta na polskich produktach rolnych;
- wprowadzenie jasnych i prostych oznaczeń produktów trafiających do sklepów;
- promowanie lokalnych producentów żywności oraz tworzenie lokalnych rynków zbytu, co będzie skutkować ograniczeniem transportu oraz konserwacji produktów.

Kluczowa energetyka

Kolejnym, wymienianym przez Rafał Piecha filarem polskiej gospodarki, była energetyka. Piech podkreślił, że cały świat zwiększa wydobycie węgla, a Polska od 1989 r. to wydobycie zmniejsza, zamykając kolejne kopalnie i nie korzystając z posiadanych zasobów energetycznych. Podkreślił, że 80 proc. energii w naszym kraju pochodzi ze spalania węgla i w związku z tym należy przyjąć następujące rozwiązania:
- oparcie polskiej niepodległości i niezależności energetycznej oraz rozwoju gospodarczego
o krajowe zasoby surowców naturalnych:
a) węgla, którego polskie złoża stanowią 85 proc. zasobów całej Unii Europejskiej i zabezpieczają nasze potrzeby na co najmniej 300 lat,
b) źródeł geotermalnych, których potencjał może w pełni ekologicznie zaspokoić ponad 50 proc. krajowego zapotrzebowania na ciepło i prąd;
- powstrzymanie likwidacji polskich kopalń,
- uruchomienie nowoczesnych technologii eksploatacji i gazyfikacji węgla,
- przywrócenie szkolnictwa górniczego,
- odtworzenie i budowa nowych kopalń,
- przebudowa systemu energetycznego na model PER: Polskiej Energetyki Rozproszonej,
- wsparcie samorządów przy budowie i modernizacji lokalnych ciepłowni na odbiór i dystrybucję energii ze źródeł geotermalnych,

- wprowadzenie zapisu do konstytucji mówiącego o tym,
że złoża i surowce naturalne są własnością Narodu Polskiego.

Mit globalnego ocieplenia

W dalszej części poruszony został problem globalnego ocieplenia i emisji CO_2 do atmosfery, nazwany przez Piecha globalnym kłamstwem. Zaprezentował on naukowe dane świadczące o tym, że stężenie CO_2 w atmosferze jest znikome i wynosi zaledwie jej 0,4 proc., co nie stanowi żadnego zagrożenia dla środowiska oraz żadnej podstawy do tak ogromnych, globalnych nacisków na ograniczanie emisji, a sam dwutlenek węgla jest konieczny do życia roślin i zwierząt na Ziemi i wręcz nie należy go ograniczać.

Interes Polski priorytetem

Kolejną poruszaną kwestią była absolutne przedłożenie interesu polskich obywateli nad interes uchodźców. „Nie może być tak – mówił Piech – że Polak czuje się we własnym kraju obywatelem drugiej kategorii, ustępując obcokrajowcom w wysokości i jakości przydzielanych mu świadczeń socjalnych i opieki państwa".

Piech zaznaczył także, że pomoc w potrzebie jest słuszna i konieczna, ale nie może się ona odbywać kosztem własnych obywateli i musi być ona udzielana bez szkody kraju, który ją udziela. Mowa tu głównie o sprzęcie wojskowym przekazanym za bezcen Ukrainie oraz o możliwości sprzedaży ukraińskich produktów rolnych w Polsce, które z racji braku europejskich norm jakościowych, a co za tym idzie mających niską cenę, niszczą nasze krajowe rolnictwo.
Stawiając na polską rodzinę, złożoną z kobiety, mężczyzny oraz ich potomstwa, Piech podkreślił, że nie zamierza rezygnować ze świadczeń socjalnych takich jak „500+".

Troska o słabszych

W programie PJJ nie zabrakło również troski o osoby niepełnosprawne i osoby sprawujące nad nimi opiekę. Partia proponuje:
- podniesienie zasiłku pielęgnacyjnego z 215 zł do 500 zł oraz świadczenia pielęgnacyjnego z 2458 zł do 3800 zł brutto ze składkami ZUS;
- uznanie świadczenia pielęgnacyjnego za pełnoprawną pracę etatową;
- umożliwienie podejmowania pracy zarobkowej opiekunom maksymalnie do 1/2 etatu;
- podniesienie renty socjalnej dla osób z niepełnosprawnością do poziomu 2500 zł;
- utworzenie w każdym powiecie całodobowej „świetlicy wytchnieniowej", gdzie opiekunowie osób niepełnosprawnych znajdą wsparcie w opiece w momencie, kiedy sami nie są w stanie takiej opieki sprawować;
- ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

PIERWSZY Z KOMITETÓW WYBORCZYCH PRZEDSTAWIŁ SWOJEGO LIDERA. LISTĘ KONFEDERACJI OTWIERA TOMASZ GRZEGORZ STALA

Monika Wójcik, fot. Marcin Barczyński

Konfederacja, jako pierwsze ugrupowanie w regionie, przedstawiła część swoich kandydatów, którzy wystartują w jesiennych wyborach do Sejmu w okręgu wyborczym obejmującym Częstochowę oraz powiaty częstochowski, kłobucki, lubliniecki i myszkowski.

- Od szeregu tygodni nasze ugrupowanie przez wszystkie ośrodki badania opinii społecznej w kraju klasyfikowane jest jako trzecia siła polityczna w Polsce. Konfederacja po raz pierwszy ma realną szansę wprowadzić swojego posła do parlamentu także w naszym, najmniejszym spośród wszystkich okręgów wyborczych w Polsce - mówił podczas spotkania z dziennikarzami Tomasz Grzegorz Stala, przedsiębiorca, właściciel wydawnictwa 3DOM, który otwiera listę wyborczą tego ugrupowania.

Jak podkreślał, sondażowy sukces Konfederacji to dla tej siły politycznej istotny przełom, ale też wyraźny sygnał od samych wyborców.

- Ludzie chcą realnej zmiany polityków bez wizji i bez pomysłu na to, jak powinno wyglądać nowoczesne, sprawne i przede wszystkim poważne państwo w środku Europy w tych niezwykle ciekawych czasach - przekonywał. - Nie ukrywam, że chciałbym zastąpić w ławie sejmowej stetryczałych dziadersów, którzy od lat udają, że interesuje ich los częstochowian i mieszkańców okolicznych powiatów i gmin, a tak naprawdę z parlamentu uczynili sobie fundusz emerytalny i sposób na życie na koszt podatników - dodawał Stala.

Pytany o cele, z jakimi idzie do październikowych wyborów, przedsiębiorca tłumaczył, że ma pakiet pomysłów na konkretne rozwiązania gospodarcze, te związane z edukacją oraz polityką zagraniczną, którą - jak nadmieniał - pasjonuje się od blisko dwóch dekad.

- Chcę, żeby Polacy płacili niskie i proste podatki, abyśmy mieli pełną swobodę w edukacji naszych dzieci poprzez wprowadzenie bonu edukacyjnego, aby bezpieczeństwo naszego kraju było fundamentem, na którym będziemy budować lepszą Polskę dla następnych pokoleń. Nie chcę obiecywać województwa, aquaparku, ani kiełbasy wyborczej. To robią już inni. Chcę natomiast, żeby każdego było stać na własny dom, grill, dwa samochody w garażu i niezapomniane wakacje co sezon. Tak chcemy żyć - wymieniał.

Tomasz Grzegorz Stala zaprezentował również następne dwie osoby, które znalazły się na liście tuż za nim. Chodzi o Jakuba Mierzejewskiego oraz Bogusława Adamowicza. Kolejnych kandydatów, którzy lokalnej Konfederacji mają pomóc w walce o sejmowy mandat, obiecał sukcesywnie prezentować w nadchodzących tygodniach.

RUSZA KOLEJNA EDYCJA BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Z początkiem sierpnia startuje procedura związana ze składaniem projektów zadań do najnowszej odsłony blachowniańskiego budżetu obywatelskiego. To, które z nich zyskały aprobatę mieszkańców i zostaną włączone do realizacji, okaże się pod koniec października.

Równy miesiąc, cały sierpień, mają mieszkańcy na składanie swoich propozycji do kolejnej edycji budżetu obywatelskiego. We wrześniu urzędnicy będą weryfikować zgłoszone zadania, by następnie ogłosić listę tych pozytywnie i negatywnie zweryfikowanych pod względem formalnym i merytoryczno-prawnym.

- Pomiędzy 9 a 15 października planujemy z kolei głosowanie. Natomiast tydzień później podamy jego wyniki i przedstawimy jednocześnie te zadania, które, wolą mieszkańców, zostały wybrane przez nich do realizacji - deklarują urzędnicy z Blachowni.

Łącznie na wszystkie zadania przewidziano analogiczną kwotę jak w poprzedniej edycji budżetu obywatelskiego. Chodzi o 350 tys. zł. Największą pulę, bo sięgającą ponad 172 tys. zł będą mieli do rozdysponowania mieszkańcy Blachowni. Kolejną - osoby zamieszkujące Łojki. W tym przypadku kwota sięgnie ponad 41,5 tys. zł. Mieszkańcy Cisia mają zagwarantowane w tej puli 30,6 tys. zł, a pozostałe miejscowości od 25 tys. zł do 29,5 tys. zł. Wszystko zależy od ilości mieszkańców w danym sołectwie.

Mieszkańcy Blachowni mają możliwość złożenia wniosków elektronicznie poprzez stronę konsultacje.blachownia.pl, tam też znajduje się instrukcja odnośnie do tego, jak należy prawidłowo przejść przez całą procedurę.

- Należy jednak pamiętać, że wnioskodawcy, którzy skorzystają z możliwości elektronicznego złożenia projektu zadania, zobowiązani są do dołączenia do załączników prywatnych pierwszej strony formularza z podpisem osoby popierającej projekt oraz oświadczenia właściciela terenu, jeżeli zadanie dotyczy terenu, którego właścicielem nie jest gmina - tłumaczą miejscowi urzędnicy.

Samo głosowanie z kolei przebiegnie na trzy możliwe sposoby. Mieszkańcy będą mieli możliwość zdania głosu osobiście w lokalnych punktach konsultacyjnych, które zostaną wyznaczone przez burmistrz Sylwię Szymańska, korespondencyjnie lub poprzez wspomniany już portal konsultacji społecznych.

Wszelkich dodatkowych informacji na ten temat należy szukać na stronie urzędu miejskiego lub kontaktując się bezpośrednio z jego pracownikami.

BLACHOWNIAŃSKIE HOLI, CZYLI INDYJSKIE ŚWIĘTO KOLORÓW W CENTRUM GMINY

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Święto Holi to radosna tradycja, która z Indii zawędrowała na inne kontynenty. Od kilku lat festiwal kolorów organizowany jest też w wielu miastach w Polsce. Impreza przyjęła się i w Blachowni. W przedostatnią niedzielę lipca miał tu miejsce piknik rodzinny, któremu towarzyszył festiwal baniek mydlanych.

Celebrowanie indyjskiego święta Holi polega głównie na rzucaniu kolorowych balonów z proszkiem i wodą. Dzięki tej tradycji Holi stało się znane jako najbardziej żywe i radosne święto w Indiach. Chociaż hinduski festiwal kolorów ma swoje korzenie w Azji Południowej, obecnie zyskał popularność na całym świecie, a imprezy Holi organizowane są w całej Europie i Stanach Zjednoczonych.

Każdy kolor ma inne znaczenie, na przykład czerwony symbolizuje miłość i płodność, podczas gdy zielony oznacza nowe początki. Pistolety wodne służą do pryskania wodą, a balony wypełnione kolorową wodą są również zrzucane z dachów. Później w ciągu dnia rodziny zbierają się na świąteczne posiłki. Powszechne jest również obdarowywanie się słodyczami.

Jak celebruje się Holi po europejsku? Rodzima wersja święta kolorów to impreza o charakterze rozrywkowym, a nie religijnym. Rzesze młodych ludzi i całe rodziny z dziećmi zbierają się w wyznaczonym miejscu i tam oddają się tej radosnej praktyce.

WODA W ZALEWIE BEZ ZASTRZEŻEŃ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Częstochowski sanepid opublikował w połowie lipca wyniki badań, z których wynika, iż bez obaw można korzystać z kąpieliska w Blachowni.

Badania zlecił Ośrodek Sportu i Rekreacji w Blachowni, który formalnie zarządza obiektem. Pracownicy sanepidu pobrali próbkę wody z kąpieliska oraz próbkę wody powierzchniowej. Obie w części zbiornika od strony północnej.

Jak się okazało kilka dni później, badane parametry związane z obecnością escherichia coli i enterokoków w wodzie nie wykazały anomalii. Tym samym bez obaw można oddawać się kąpielom w zalewie.

POLICJA POLUJE NA PIESZYCH

Monika Wójcik, fot. Marek Kułakowski

Jak informuje na swoim blogu radny Marek Kułakowski, w Blachowni prowadzona jest policyjna akcja mająca na celu zredukowanie liczby popełnianych przez pieszych wykroczeń drogowych w rejonie ulicy Sienkiewicza.

- Mimo że wóz policyjny jest widoczny z daleka, to nie brakuje osób, które niemal przed maską wozu przechodzą przez jezdnię w niedozwolonym miejscu - alarmuje samorządowiec.

Za takie wykroczenie można otrzymać mandat w wysokości 50 zł. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone, tylko wówczas gdy odległość od pasów przekracza sto metrów, a pieszy nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów.

HULAJNOGĄ PO WYRAZOWIE

Monika Wójcik

Automobilklub Jurajski zorganizował drugą edycję wydarzenia „Bezpieczniej na hulajnodze elektrycznej".

Choć impreza wydaje się ciekawa, to po raz kolejny zainteresowanie nią okazało się mizerne. Pojawiło się zaledwie dziesięcioro dzieci wraz ze swoimi opiekunami. Czyzby zawiodła promocja tego przedsięwzięcia?

Niemniej jednak dzieci, które uczestniczyły w spotkaniu, nie miały czego żałować. Najpierw policjant z wydziału ruchu drogowego opowiedział im o bezpiecznym poruszaniu się na drogach, a następnie przedstawiciel Automobilklubu Jurajskiego omówił zasady poruszania się hulajnogą elektryczną pod drodze. Zainteresowani mogli również do woli nimi pojeździć.

W GMINIE POWSTANIE NOWA NITKA WODOCIĄGU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Władze Janowa podpisały umowę na wybudowanie sieci wodociągowej w Lusławicach-Kolonia o długości siedemset trzydziestu dziewięciu metrów.

Jak informuje urząd gminy, realizacja projektu ma na celu uporządkowanie gospodarki wodnej na terenie miejscowości Lusławice. W ocenie urzędników inwestycja wpłynie na poprawę stanu środowiska naturalnego oraz standardu życia mieszkańców. Pracownicy urzędu gminy przewidują także, że pomoże to zwiększyć atrakcyjność obszaru pod kątem inwestorów lokalnych i zewnętrznych oraz przełoży się na polepszenie atrakcyjności turystycznej.

Przetarg na budowę wspomnianej sieci wygrała spółka Jurabus. Środki na sfinansowanie całego przedsięwzięcia tutejszy samorząd pozyskał w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Chodzi o kwocie blisko 253 tys. zł. Wkład własny gminy sięgnie z kolei 58 tys. zł.

COROCZNA IMPREZA PRZYCIĄGNĘŁA DO JANOWA TŁUMY GOŚCI

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Od 6 do 9 lipca rozgrana została kolejna edycja Balonowego Pucharu Polski w lotach balonami na ogrzane powietrze. W zawodach wzięło udział piętnaście ekip, a zawodnicy odbyli pięć lotów. Pierwsze miejsce wywalczył Roman Bauta, drugi był Mateusz Rękas, z kolei trzecią lokatę zajął Tomasz Filus.

- Rywalizację sportową uświetniły pikniki balonowe, których atrakcją, robiącą największe wrażenie było nocne „świecenie" balonów. Podczas pikniku zorganizowanego w Złotym Pikniku można było podziwiać wspólny start wszystkich zawodników, skorzystać z symulatorów lotu, ruchomej ścianki wspinaczkowej czy zapoznać się z budową paralotni. Popis swoich zdolności wokalnych dała też Justyna Hubczyk-Piechota - relacjonują urzędnicy z Janowa.

POWIATOWY FINAŁ „BITWY REGIONÓW" W ZŁOTYM POTOKU

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Janów

23 lipca w błoniach przy Stawie Amerykan w Złotym Potoku odbył się „Piknik z produktem z polskim" połączony z etapem powiatowym tegorocznej edycji konkursu dla kół gospodyń wiejskich „Bitwa Regionów". Do kulinarnej rywalizacji o miano najlepszej potrawy regionalnej przystąpiło ich jedenaście.

- Panie przygotowały wspaniałe potrawy, pełne smaku i aromatu. Ocenie poddano walory smakowe, wykonanie i sposób prezentacji oraz regionalne elementy dekoracyjne i estetykę podania potrawy - podkreślają pracownicy janowskiego urzędu gminy.

Jak dodają, komisja miała niełatwy orzech do zgryzienia. Doznania smakowe były bowiem na najwyższym poziomie. Pierwsze miejsce w powiecie częstochowskim przyznano ostatecznie KGW „Karolinki" z Kamienicy Polskiej za doskonałe pieczonki ze zsiadłym mlekiem lub maślanką. Drugie miejsce zdobyło KGW w Zawodziu z gminy Poczesna za tradycyjny zawodziański serek podany na regionalnym chlebie tatarczuch, a najniższy szczebel podium przypadł KGW „Iskierki" z Mokrzeszy za polędwiczki po myśliwsku z kaszą na bogato i zasmażaną kapustą z grzybami.

Wszyscy lubiący spędzać aktywnie czas mogli ponadto poćwiczyć na sportowo ze sztukami walki w czasie pikniku z RIO. Ponadto dla najmłodszych zorganizowano malowanie twarzy, dmuchane zjeżdżalnie, bańki mydlane, czas umilał animator, gry i zabawy ruchowe oraz konkursy z nagrodami.

- Rio Grappling Club Częstochowa, który był organizatorem „Pikniku na sportowo" ze sztukami walki, zaprosił na jogę na świeżym powietrzu, przeprowadził dla dzieci trening futbolu amerykańskiego i zorganizował otwarty sparing brazylijskiego jiu-jitsu. Odbyły się pokazy bokserskie, capoeiry, teakwondo i jiu-jitsu. Można było poznać podstawy survivalu i pierwszej pomocy - relacjonują organizatorzy.

BYLI I OBECNI SOŁTYSI MOGĄ LICZYĆ NA ŚWIADCZENIE PIENIĘŻNE

Monika Wójcik

1 lipca weszły w życie przepisy przewidujące świadczenie pieniężne z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Będzie ono wypłacane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Świadczenie przewidziano zarówno dla obecnych, jak i byłych sołtysów, którzy swoją funkcję pełnili przez co najmniej dwie kadencje, lecz nie mniej niż osiem lat. Ponadto uzyskali odpowiedni wiek, który w przypadku kobiet oznacza sześćdziesiąt lat, zaś w przypadku mężczyzn sześćdziesiąt pięć, a także nie byli skazani prawomocnym wyrokiem za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione w trakcie sprawowanej funkcji.

Z racji, iż do wniosku o przyznanie świadczenia należy dołączyć zaświadczenie wydane przez wójta, potwierdzające okres pełnienia tej funkcji, włodarz Janowa zachęca, by zainteresowane osoby zgłaszały się do siedziby urzędu celem dopełnienia niezbędnych formalności.

- Aby uzyskać zaświadczenie, osoby uprawnione do świadczenia pieniężnego proszone są o złożenie wniosku o jego wydanie, ze wskazaniem, w jakim okresie pełniły funkcję sołtysa - informują miejscowi urzędnicy.

W przypadku gdyby takie dokumenty nie zachowały się w urzędowym archiwum, wówczas wójt wyda postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia ze względu na brak danych potwierdzających okres pełnienia funkcji. Postanowienie to należy dołączyć do wniosku o przyznanie świadczenia.

- W takim przypadku zaświadczenie będzie można zastąpić pisemnym oświadczeniem złożonym przez wnioskodawcę o spełnieniu tego wymogu, potwierdzonym pisemnymi oświadczeniami złożonymi przez co najmniej pięć osób zamieszkujących w sołectwie w czasie, w którym wnioskodawca pełnił w nim funkcję sołtysa - dodają pracownicy lokalnej administracji.

ABSOLUTORIUM I WOTUM ZAUFANIA DLA BURMISTRZA ZAKRZEWSKIEGO

Monika Wójcik

Pod koniec czerwca, chwilę po debacie nad raportem o stanie gminy, radni udzielili włodarzowi Kłobucka wotum zaufania. Samorządowcy zatwierdzili też sprawozdanie finansowe i to związane z wykonaniem budżetu gminy za ubiegły rok. Udzielili również burmistrzowi absolutorium.

Procedura absolutoryjna służy ocenie wykonania budżetu samorządu i jest dokonywana na podstawie analizy sprawozdania z jego wykonania oraz sprawozdania finansowego. Nad tą tematyką radni najpierw pochylają się w trakcie obrad poszczególnych komisji rady miejskiej.

Za udzieleniem wotum zaufania zagłosowało siedemnaścioro z dwadzieściorga obecnych podczas posiedzenia radnych. Identycznie przebiegły pozostałe głosowania.

- Dziękuję za doskonałą współpracę całej radzie miejskiej oraz jej przewodniczącemu Januszowi Soluchowi. Dziękuję również naszym sołtysom oraz radom sołeckim, dyrektorom i pracownikom naszych jednostek organizacyjnych. Gorące podziękowania składam także wszystkim licznym organizacjom pozarządowym z terenu naszej gminy. Dziękuję wszystkim naszym mieszkańcom za zaangażowanie, dobre słowo, ale i za konstruktywną krytykę - podsumowywał Jerzy Zakrzewski.

KŁOBUCCY POLICJANCI FETOWALI SWOJE ŚWIĘTO. TRZYDZIESTU PIĘCIU FUNKCJONARIUSZY ZMIENIŁO PAGONY

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Na początku lipca w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Kłobucku odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której wręczono akty mianowania na wyższe stopnie policyjne. Stróże prawa odebrali awanse z rąk insp. Marka Nowakowskiego, zastępcy komendanta śląskiego garnizonu policji oraz insp. Marioli Biskup, szefowej komendy powiatowej w Kłobucku.

Jeden z policjantów otrzymał pierwszy w swojej karierze awans na stopień starszego posterunkowego, w korpusie podoficerów awansowało jedenastu mundurowych, w korpusie aspirantów dwudziestu jeden funkcjonariuszy, natomiast w korpusie oficerów młodszych awans trafił do rąk dwóch policjantów. W sumie pagony zmieniło trzydziestu pięciu stróżów prawa z kłobuckiej policji.

- Na sali nie zabrakło przedstawicieli różnych służb oraz lokalnych władz samorządowych. Gminę reprezentował burmistrz Jerzy Zakrzewski oraz przewodniczący rady miejskiej Janusz Soluch - informuje magistrat.

Jak podkreślają miejscowi urzędnicy, włodarz podziękował policjantom za trud włożony w zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom gminy oraz pogratulował awansów.

- Burmistrz podkreślił również, że obowiązki wykonywane przez policję, to nie tylko praca zawodowa, ale też misja społeczna dla dobra mieszkańców, a niejednokrotnie dla ratowania życia i zdrowia. Misja realizowana z konsekwencją i nieustającym zaangażowaniem - dodają pracownicy urzędu miejskiego.

SOŁTYS BRODY I KOPCA ODZNACZONE ZA ZASŁUGI DLA ROLNICTWA

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Podczas sesji Rady Miejskiej w Kłobucku, która miała miejsce pod koniec czerwca, burmistrz Jerzy Zakrzewski wręczył dwóm mieszkankom gminy odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa".

Odznakę honorową „Zasłużony dla Rolnictwa" przyznaje minister rolnictwa i rozwoju wsi. Została ona ustanowiona pod koniec 1996 roku i może być nadawana osobom fizycznym, także cudzoziemcom, za osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych.

W imieniu szefa resortu rolnictwa odznakę Alfredzie Świąć, sołtys sołectwa Brody i Alinie Rokicie, sołtys Kopca wręczył włodarz Kłobucka.

- Burmistrz pogratulował paniom wkładu w propagowanie idei wspierania rolnictwa oraz kształtowania pozytywnego wizerunku wsi, a także podziękował za pełną zaangażowania pracę na rzecz społeczności lokalnej - informuje kłobucki magistrat.

OGŁOSZENIE

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Ś.P. ZYGMUNTA WIERUSA
wieloletniego nauczyciela, kompozytora, muzyka,
harcerza, animatora kultury,
założyciela wielu zespołów śpiewaczych,
odznaczonego odznaką „Zasłużony dla Gminy Kłobuck"
i „Orderem Uśmiechu"
Szczere kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia i żalu Rodzinie i bliskim
oraz podziękowania za Jego wieloletnią pracę
składają
Burmistrz Kłobucka Jerzy Zakrzewski wraz ze współpracownikami
Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłobucku Janusz Soluch wraz z radnymi

NOWE BOISKO W KAMYKU. MA BYĆ GOTOWE W LISTOPADZIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Blisko 2,1 mln zł kosztować ma wielofunkcyjne boisko, jakie powstaje właśnie przy zespole Szkolno-Przedszkolnym im. gen. Józefa Bema w Kamyku. Inwestycja zyskała wsparcie z finansowanego przez podatników tzw. „Polskiego Ładu".

Zadanie realizuje firma Brat-Bud z Gliwic, a jego zakres oprócz wybudowania boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią syntetyczną i piłkochwytami obejmuje wykonanie parkingu i ogrodzenia przyległego terenu, oświetlenia terenu, instalację elementów małej architektury oraz umiejscowienie siłowni napowietrznej oraz placu zabaw.

Jak przewiduje kontrakt z wykonawcą, wszelkie prace powinny zakończyć się do 20 listopada.

REKLAMA

AKCJA LATO
W MOK KŁOBUCK

WSTĘP WOLNY

LIPIEC 2023

4	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „OPOWIEŚCI Z NARNII 1"
6	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „OPOWIEŚCI Z NARNII 2"
11	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „OPOWIEŚCI Z NARNII 3"
13	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „COCO"
15	15:00-19:00 SOBOTA	FESTIWAL KOLORÓW HOLI
18	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE"
20	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „CLIFFORD. WIELKI CZERWONY PIES"
23	17:00 NIEDZIELA	SPEKTAKL TEATRALNY: „NOWE PRZYGODY W AKADEMII PANA KLEKSA"
25	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „DZIWNY ŚWIAT"
27	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „NASZE MAGICZNE ENCANTO"
29	21:00 SOBOTA	Tribute to Maanam - Aga B KONCERT W PARKU NA ZAGÓRZU

SIERPIEŃ 2023

1	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „SING 2"
3	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „BUZZ ASTRAL"
8	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „VAIANA: SKARB OCEANU"
10	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „SONIC 2. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA"
13	17:00 NIEDZIELA	SPEKTAKL TEATRALNY: „KSIĘGA PEŁNA CZARÓW"
17	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „TO NIE WYPANDA"
22	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „PSI PATROL: FILM"
24	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „DORA I MIASTO ZŁOTA"
27	20:00 NIEDZIELA	„MŁYNARSKI KONTRA OSIECKA" KONCERT W PARKU NA ZAGÓRZU
29	11:00 WTOREK	FILMOWY PORANEK: „RATUJMY FLORĘ"
31	11:00 CZWARTEK	FILMOWY PORANEK: „CHŁOPIEC I WILK ".

MIEJSCOWI PSZCZELARZE ORGANIZUJĄ BRANŻOWE SZKOLENIE

Monika Wójcik

Lokalne stowarzyszenie szykuje szkolenie na temat pszczelarstwa w rozwoju obszarów wiejskich.

Stowarzyszenie Pszczelarskie Ziemi Kłomnickiej powstało w ubiegłym roku na bazie miejscowego środowiska pszczelarskiego, okolicznych kół pszczelarzy i pasjonatów z zakresu tego rzemiosła.

- Zrzeszeni u nas pszczelarze utrzymują czterysta dwadzieścia rodzin pszczelarskich. Dominują małe lub średnie pasieki amatorskiej, ale są również hodowcy utrzymujący duże pasieki powyżej osiemdziesięciu rodzin - mówią o sobie członkowie stowarzyszenia.

W niedługim czasie planują oni szkolenie, podczas którego będzie można uzyskać szereg praktycznych porad z zakresu gospodarki pasiecznej, hodowli matek pszczelich na własny użytek, a także sposobów na powiększenie pasieki we własnym zakresie czy pozyskanie źródeł finansowania działalności pszczelarskiej.

W programie spotkania, oprócz zagadnień typowo teoretycznych, organizatorzy szkolenia przewidzieli również zajęcia praktyczne, które zostaną zrealizowane bezpośrednio podczas wyjazdu studyjnego do pasieki.

- Jej właściciel poprowadzi opowie o sposobach jej prowadzenia i powiększania, ze szczególnym uwzględnieniem dochodowości. Zaprezentuje też własne produkty pszczele, jak i również przeprowadzi analizę sposobów promocji produktu i sprzedaży - dodają osoby ze Stowarzyszenie Pszczelarskiego Ziemi Kłomnickiej.

Termin szkolenia nie jest jeszcze znany, póki co pszczelarze zbierają zapisy chętnych do udziału w nim. Szczegółowe informacje można uzyskać wchodząc na stronę stowarzyszenia klomnia.pl, pisząc na adres poczty elektronicznej biuro@klomnia.pl lub dzwoniąc pod numer telefonu 608 729 046.

PIENIĄDZE NA ZABYTKI I REMONT DROGI DLA SAMORZĄDU KŁOMNIC

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W lipcu rozstrzygnięto dwa rządowe nabory na dofinansowanie inwestycji w samorządach. Jednym z nich jest program wspierający renowację zabytków, a kolejny przewiduje realizację zadań remontowych na drogach gminnych i powiatowych. Budżetowe środki trafią także i do gminy Kłomnice.

Prace konserwatorskie ołtarzy w kościele parafialnym pw. Św. Marcina w Kłomnicach oraz renowację krypt świątynnych zostaną wparte kwotą niemal 980 tys. zł. Pozyskane pieniądze pochodzą z funduszu celowego Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, który dopuszcza finansowanie obiektów posiadających wpis do ewidencji lub rejestru zabytków, które należą do samorządu lub jednostki jemu podległej.

Kolejne 615 tys. zł pomogą sfinansować remont drogi w miejscowości Skrzydlów-Trząska. Wartość szacowanych przez wójta Piotra Juszczyka prac to niemal 1,12 mln zł. Pozyskane dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg pokryje więc 55 proc. spodziewanych wydatków, a samo zadanie powinno być zakończone w przeciągu roku.

Remonty dróg gminnych były dodatkowym komponentem, którym został objęty RFRD w naborze wniosków na 2023 rok. Te dodatkowe pieniądze mogą być wydatkowane wyłącznie na cele podnoszące bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu. Jak podkreślono, inwestycje te przewidują w szczególności budowę, przebudowę lub remont dróg dla pieszych, jak również ścieżek rowerowych, przejść dla pieszych, przejazdów dla rowerów, peronów przystankowych wraz z dojściami do tych peronów.

KLUB SENIORA W RZERZĘCZYCACH DZIAŁA JUŻ PONAD DWA LATA

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W maju minęło równe dwa lata od czasu kiedy swoją działalność rozpoczął Klub Seniora w Rzerzęczycach. Inicjatywa powstała dzięki funduszom, jakie kłomnicki urząd gminy pozyskał w ramach Projektu Senior Plus.

W 2020 roku wyremontowano i wyposażono pomieszczenia przeznaczone na siedzibę klubu. Chodzi o poddasze Strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzerzęczycach. Choć ówczesna sytuacja epidemiologiczna początkowo uniemożliwiała jego funkcjonowanie, to udało się rozpocząć działalność w maju 2021 roku. Wówczas seniorzy z Rzerzęczyc mogli się spotkać po raz pierwszy.

W połowie lipca miejscowi emeryci świętowali drugą rocznicę powstania placówki. Na to spotkanie zaprosili lokalne i powiatowe władze, sołtysa, druhów miejscowej OSP oraz przedstawicieli Klubu Sportowego „Orkan". Były życzenia, tort i szampan. Po części oficjalnej natomiast odbyła się zabawa, która potrwała do godzin wieczornych.

Jak podkreślają pracownicy urzędu gminy, seniorzy ze wspomnianego klubu czynnie uczestniczą w zajęciach edukacyjnych, ruchowych czy kulinarnych, a także sami planują sobie spotkania i chętnie angażują się w życie społeczności Rzerzęczyc oraz całej gminy.

RODZINNE WĘDKOWANIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W połowie lipca w Dolinie Dwóch Stawów w Rzerzęczycach odbyło się „Rodzinne spotkanie z wędką”.

W wydarzeniu, oprócz dorosłych uczestników, udział wzięli również najmłodsi mieszkańcy z terenu gminy. Dzieci czerpały radość z aktywności w plenerze i wspólnego łowienia ryb ze swoimi opiekunami. Ryby natomiast, po dokładnym zmierzeniu i zważeniu odzyskiwały wolność i wracały do wody. Największym złapanym okazem okazał się mierzący dwadzieścia pięć centymetrów długości karp.

Na koniec zabawy wszystkie dzieci otrzymały medale, dyplomy oraz słodkie upominki. Każdy mógł również posilić się wojskową grochówką oraz grillowaną kiełbaską.

Imprezę współorganizowało Stowarzyszenie „Gruszka”, PZD Wykromet Częstochowa przy współudziale wójta Piotra Juszczyka oraz przewodniczącego rady gminy Bartłomieja Żurka. Swój organizacyjny wkład wnieśli także druhowie z OSP Rzerzęczyce, Koło Gospodyń Wiejskich „Grusza”, Klub Seniora z Rzerzęczyc oraz Tomasz Matyjaszczyk.

RAJD ROWEROWY DLA MIESZKAŃCÓW TRZECH GMIN. MIELI MOŻLIWOŚĆ POZNAĆ NOWE MIEJSCA I ZABYTKI

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W połowie miesiąca Wspólnota Samorządowa Powiatu Częstochowskiego zorganizowała dla mieszkańców gmin Kruszyna, Kłomnice i Rędziny trzy rajdy rowerowe. Przy okazji odbyły się także warsztaty ekologiczne i spotkanie integracyjne dla wszystkich uczestników rajdu.

Choć rodzinne rajdy rowerowe wystartowały z Kruszyny, Chorzenic i Rędzin, to połączyło je to, że wszystkie kończyły się w Garnku. Dzięki tej aktywnej formie wypoczynku uczestnicy mieli możliwość poznać walory turystyczne, historyczne, przyrodnicze i kulturowe mijanych zabytków czy miejscowości.

Później w Garnku odbyły się warsztaty ekologiczne z tłoczenia oleju na zimno, podczas których organizatorzy zachęcali uczestników do zdrowego odżywiania. Na wszystkich chętnych czekały gry i zabawy oraz losowanie nagród głównych, w tym roweru, a dla najmłodszych uczestników imprezy Nadleśnictwo w Gidlach poprowadziło warsztaty edukacyjne z zakresu życia roślin i zwierząt.

– Zarówno organizacja rajdu, jak i spotkania w Garnku możliwe było dzięki pozyskaniu funduszy ze środków Lokalnej Grupy Działania „Razem na wyżyny” przez Wspólnotę Samorządową Powiatu Częstochowskiego. Swój udział miała w tym także gmina, która zrefinansowała w formie pożyczki połowę kosztów wydarzenia oraz wspomniane Nadleśnictwo Gidle, które zasponsorowało festyn integracyjny – informują urzędnicy z Kłomnic.

GRAND PRIX NA FILMOWYM FESTIWALU W SUCHEJ BESKIDZKIEJ

Piotr Biernacki

Z bardzo dobrej strony pokazali się na festiwalu w Suchej Beskidzkiej muzycy Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Kłomnice. Na pierwszych w historii „Urodzinach Billy’ego Wildera” nie mieli sobie równych, zdobywając Grand Prix oraz wyróżnienie w kategorii najlepiej wykonanego utworu muzyki polskiej.

Festiwal Artystyczny „Urodziny Billy’ego Wildera” to nowa inicjatywa Centrum Kultury i Filmu w Suchej Beskidzkiej. Ma ona nawiązywać do miejsca urodzenia słynnego hollywoodzkiego scenarzysty i reżysera, sześciokrotnego zdobywcy Oscara.

Jak podkreślają organizatorzy, festiwal to mozaika różnorodnych wydarzeń, która łączy miłośników świata filmu, pasjonatów muzyki filmowej, grafiki i wielu innych dziedzin. W ramach wydarzenia odbył się cykl pokazów filmowych prezentujących ponadczasowe dzieła mistrza z Suchej Beskidzkiej, a także spotkania autorskie, wystawy oraz I Konkurs Muzyki Filmowej Orkiestr Dętych.

To właśnie w jego ramach wystąpili artyści z Kłomnic, rywalizując w konkursie z dziewięcioma innymi zespołami z województwa małopolskiego. Na scenie zaprezentowali trzy filmowe utwory.

– Oceniające występy komisja przyznała, że poziom był bardzo wysoki i wszystkie orkiestry zaprezentowały się ze świetnej strony, dzieląc się z widownią swoimi najlepszymi wykonaniami. Lecz, jak to podczas konkursów jest, musi być najlepszy. Według jury była nim Orkiestra Dęta OSP Kłomnice – podkreślają organizatorzy wydarzenia.

Wraz z tytułem Grand Prix rodzimym muzykom wręczona także nagrodę pieniężną w wysokości 2 tys. zł. To jednak nie wszystko. Przypadło im także wyróżnienie. Szczególnie doceniono kunszt przy wykonaniu utworu muzyki polskiej.

PROMOWALI GMINĘ NA BALKAN FOLK FEST 2023

Piotr Biernacki, fot. Balkan Folk Fest Foundation

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Koniecpol z początkiem lipca udała się do Bułgarii. Pretekstem do wojaży stał się występ Międzynarodowym Festiwalu Balkan Folk Fest. Wyjazd był świetną okazją do promocji bogatych walorów rodzimej gminy.

Trwający przez całe wakacje festiwal jest jednym z największych tego typu wydarzeń w Europie. Prezentują się na nim dziesiątki zespołów folklorystycznych, orkiestr, chórów, oraz zespołów tanecznych i wokalnych z całego kontynentu.

W Centrum Festiwalowo-Koncertowym w Warnie, gdzie odbywały się główne pokazy, bułgarska, ale i międzynarodowa publiczność miała okazję podziwiać muzyczny talent miejscowego zespołu. Zagrali dwa koncerty, które zostały przyjęte z wielkim uznaniem, co zaowocowało także zaproszeniem na przyszłoroczny festiwal w Czarnogórze. Trzeba przyznać, że to niezwykłe osiągnięcie, biorąc pod uwagę, że koniecpolska orkiestra jest bardzo młodym tworem.

- Wyjazd udał się bardzo. Wszyscy wracamy z uśmiechami na twarzy i motywacją, żeby tworzyć i robić kolejne niezwykłe rzeczy. Dziękuję za wszystko członkom naszej orkiestrowej rodziny wraz z władzami miasta, które umożliwiły nam ten wyjazd. Chcemy więcej, chcemy spełniać marzenia i jeszcze lepiej reprezentować naszą koniecpolską społeczność, chcemy robić wielkie rzeczy - mówi, cytowany przez lokalny serwis koniecpol.info, kapelmistrz Maciej Piątek - Czarnecki.

PIENIĄDZE NA ŚWIĄTYNIĘ. BUDŻET PAŃSTWA WESPRZE RÓWNIEŻ REMONT DRÓG

Piotr Biernacki, fot. Wikipedia

Dobre informacje płyną z Koniecpola. Uznanie zyskały dwa kolejne zgłoszone przez urząd miejski projekty.

Z budżetu państwa na renowację kościoła pw. Św. Michała Archanioła oraz remont lokalnych szlaków trafi do miejskiej kasy niemal 1,7 mln zł.

W zabytkowej świątyni z 1767 roku, wybudowanej w stylu późnobarokowym, mają zostać osuszone mury oraz odnowione ściany.

Na modernizację dróg lokalnych burmistrz Ryszard Suliga otrzymał natomiast 688 tys. zł.

Z BOGUMIŁKA DO GDAŃSKA PO PIENIĄDZE NA LONŻOWNIK

Piotr Biernacki, fot. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Bogumiłku

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Częstochowie pod koniec czerwca przemierzyli na rowerach ponad pięćset kilometrów. W jakim celu? Aby promować i wesprzeć akcję zbierania środków na całoroczną hipoterapią dla dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Brzechwy w Bogumiłku. Jednym z cyklistów najbardziej zaangażowanym w akcję był Gwidon Jelonek, niegdyś dyrektor koniecpolskiego urzędu miejskiego, a obecnie członek zarządu powiatu częstochowskiego.

W Bogumiłku leczone są dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym, umiarkowanym i znacznym oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi, jak autyzm, niepełnosprawność ruchowa, niedosłuch, a także z zespołem Downa.

Dlaczego pracownicy starostwa wyruszyli w podróż? Dwa lata temu przez gminę Koniecpol i Lelów, na której terenie działa ośrodek, przeszła nawałnica. Smutnym skutkiem wichury było zniszczenie budynku gospodarczego, mieszczącego ujeżdżalnię dla koni. Miejsce to służyło hipoterapii.

- Dlaczego hipoterapia? Hipoterapia jest formą wieloprofilowej rehabilitacji osób niepełnosprawnych, która swoją specyfikę zawdzięcza obecności konia w roli współterapeuty oraz wykorzystaniu jego wielopłaszczyznowego oddziaływania na dziecko czy osobę dorosłą. Od 2021 roku zbieramy środki finansowe na zakup całorocznego krytego lonżownika do prowadzenia terapii przy użyciu naszych koni. Koszt jego zakupu i montażu to kwota 170 tys. zł - mówi dyrektor ośrodka Lena Nieśpielak.

Siłami i wysiłkami dyrekcji udało się zorganizować 100 tys. zł. Na brakujące 70 tys. zł uruchomiono zbiórkę na portalu zrzutka.pl. Akcja Jelonka i jego przyjaciół miała więc na celu rozpropagowanie inicjatywy. I udało się z niezłym skutkiem. Wpłacono do tej pory 38 tys. zł. Brakuje już więc naprawdę niewiele.

REKLAMA

Miasto i Gmina KONIECPOL

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE W KONIECPOLU Sp. z o. o.

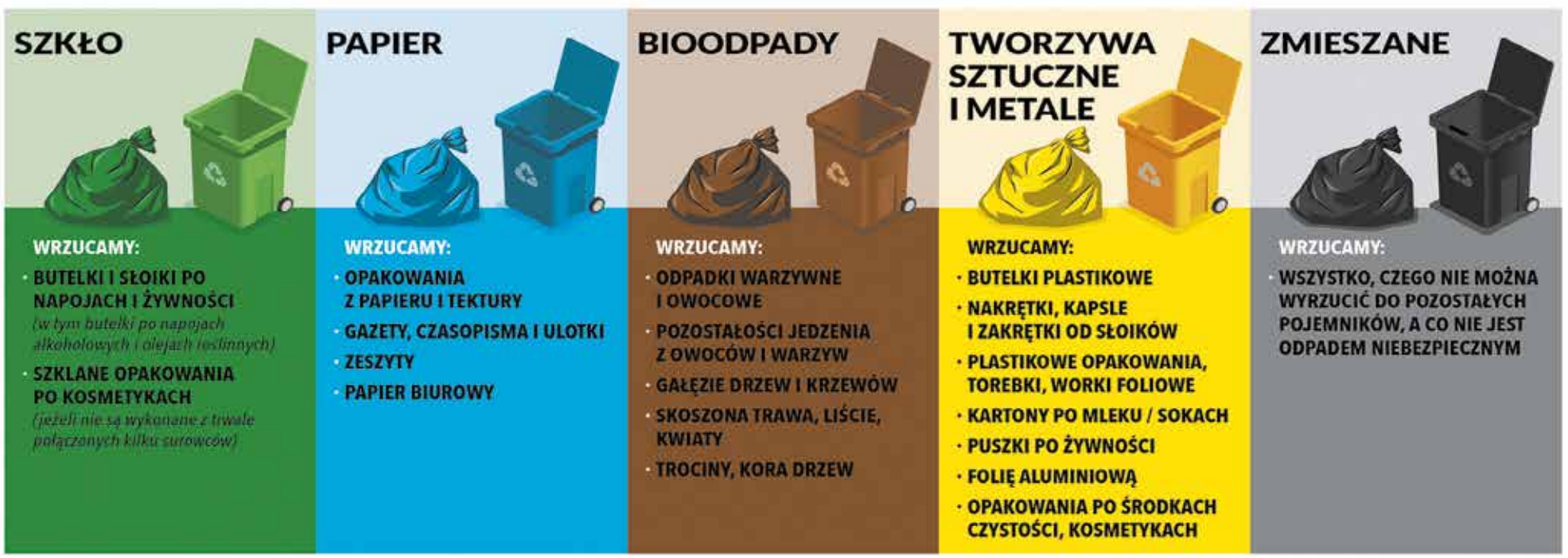

WŁAŚCICIELE MODELI PŁYWAJĄCYCH PONOWNIE ODWIEDZILI GMINĘ, BY WZIĄĆ UDZIAŁ W KOLEJNEJ EDYCJI ZAWODÓW

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Pomiędzy 17 a 22 lipca nad zalewem „Pająk" odbywały się Mistrzostwa Europy Modeli Pływających Open H&O.

Już po raz kolejny gmina Konopiska wcieliła się w rolę gospodarza międzynarodowych zawodów modeli pływających. Jak co roku, nad miejscowym zalewem, miłośnicy modelarstwa z różnych europejskich krajów mieli okazję zaprezentować własnoręcznie skonstruowane modele.

Ich starannie pielęgnowana pasja polega na zespołowych wyścigach łodzi motorowych napędzanych metanolem lub silnikami benzynowymi. W zależności od klasy, a jest ich aż czternaście, ściga się od sześciu do dwunastu łódek.

- Łodzie modelarskie potrafią rozwijać prędkości dochodzące do ponad 100 km/h. Sprawia to, że zawody ogląda się z dużą dawką emocji - mówi Ewa Stefanowska-Lasoń.

W tegorocznych mistrzostwach brało udział ponad sto pięćdziesiąt unikalnych modeli.

NIEBAWEM WYSTARTUJE KOLEJNY ETAP BUDOWY CHODNIKA W MIEJSCOWOŚCI KORZONEK

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

2,3 mln zł kosztować będzie realizacja drugiego etapu budowy chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 907 w Korzonku oraz wybudowanie kanału deszczowego odwadniającego zlewnie w tej miejscowości.

Przetarg na to zadanie wygrała spółka Hucz z Boronowa i to właśnie z przedstawicielem tej firmy wójt Jerzy Żurek podpisał 7 lipca stosowną umowę.

REKLAMA

REKLAMA

KONOPIELKI NA PRASKIM FESTIWALU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Pod koniec lipca Zespół Konopielki wziął udział w festiwalu Prague Folklore Days.

Co roku w wydarzeniu bierze udział blisko pięćdziesiąt zespołów tanecznych z wielu krajów Europy, a nawet Azji. Na plenerowej scenie ustawionej w centrum Pragi można wówczas obejrzeć występy zespołów folklorystycznych i posłuchać ich tradycyjnej muzyki.

- Celem Praskich Dni Folkloru jest pokazanie wszystkim bogactwa i piękna sztuki ludowej - informuje Ewa Stefanowska-Lasoń z urzędu gminy.

Jak dodaje, poza scenicznymi występami dzieci miały okazję zwiedzić Pragę, a delegacja zespołu spotkała się z lokalnymi władzami miasta. Na zakończenie festiwalu wszyscy wzięli udział w paradzie zespołów, która odbyła się na starym mieście.

TRZECIE MIEJSCE NA PODIUM. LOKALNA DRUŻYNA GOŚCIŁA NA TURNIEJU W SŁOWACJI

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Na zaproszenie przedstawicieli miasta Handlová młodzi piłkarze Lot Konopiska wzięli udział w Międzynarodowym Memoriale Karola Matiaszka. W rozgrywanym po raz siódmy turnieju w kategorii dla dziewięcio- i dziesięciolatków, oprócz rodzimej drużyny w wydarzeniu udział wzięły zespoły z takich miast jak węgierski Sárisáp czy czeski Zábřeh. Do zawodów przystąpiły również zespoły ze słowackich szkół branżowych.

- Zespół Lotu spisał się bardzo dobrze, plasując się na najniższym stopniu podium. Memoriał rozpoczęliśmy od porażki z czeskim Zábřeh, który jak się później okazało wygrał zawody z kompletem zwycięstw. W kolejnych meczach poszło nam zdecydowanie lepiej. Trzy wygrane z rzędu z Sárisápem oraz ze szkołami Morovniańska i Mierove. O tym, że zajęliśmy trzecie miejsce zadecydował ostatni, przegrany mecz z gospodarzami turnieju - relacjonuje Marek Szyduk, trener Lot Konopiska.

Jak podkreśla szkoleniowiec, mieszkańcy Konopisk mogą być jednak dumni z młodych piłkarzy.

- Dali z siebie wszystko i szybko dostosowali się do nowych warunków takich jak inne ustawienie, gra z bandami czy kontuzje dwójki naszych graczy. Konopiszczanie zachwycili swoją grą nie tylko miejscowych kibiców, ale również przedstawicieli z Węgier, Czech oraz organizatorów i zgromadzonych gości - dodaje Szyduk.

Lot Konopiska wystąpił w składzie: Leon Cierpiał, Mikołaj Kleć, Bartosz Słubik, Mikołaj Małczak, Maks Dziedzicki, Oskar Ludwikowski, Aleksander Gałwa i Szymon Kleszcz.

Drużyna otrzymała pamiątkowy puchar, a każdy z zawodników po brązowym medalu oraz drobnych upominkach.

MIESZKANKA JAMEK ŚWIĘTOWAŁA SWOJE SETNE URODZINY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

25 czerwca swoje setne urodziny obchodziła Bronisława Szymanek. Z tej okazji jubilatkę odwiedzili przedstawiciele władz gminy.

- Zdrowia, spokoju i jak najwięcej radosnych chwil - podkreślał wójt Jerzy Żurek, który w obecności Katarzyny Boreckiej, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Konopiskach wręczył pani Bronisławie bukiet kwiatów oraz drobny upominek.

Jubilatka urodziła się w Konopiskach, natomiast po ślubie osiedliła się w Jamkach i tam mieszka do tej pory. Ma trójkę dzieci - dwie córki i syna. Przez lata pracowała w fabryce włókienniczej „Stradom", ale zaangażowana była także w pracę na roli. Jej największą pasją było krawiectwo.

Jako receptę na dobrą kondycję Bronisława Szymanek wskazuje kochającą rodzinę, a wieczorem - odrobinę dobrego koniaku.

REKLAMA

KOLEJNE PIENIĄDZE NA AKTYWIZACJĘ SENIORÓW

Monika Wójcik

Ponad 61 tys. zł pozyskał lelowski urząd gminy z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej na zapewnienie funkcjonowania placówki Senior+ w Drochlinie w bieżącym roku. Przygotowana oferta już od dwóch lat w interesujący sposób wypełnia czas miejscowym nestorom.

Placówka Dzienny Dom Senior+ w Drochlinie jest miejscem spotkań nieaktywnych zawodowo mieszkańców gminy Lelów. Samorząd stworzył ją nakładem ponad 800 tys. zł. Uroczyście otwarta została przed dwoma laty.

Adaptacja pomieszczeń w budynku po byłej szkole podstawowej tchnęła w obiekt nowe życie. Dzienną przystań znaleźli w niej jak na razie najstarsi mieszkańcy gminy, którzy mogą liczyć na fachową pomoc i opiekę.

W ramach działalności gwarantuje ona bowiem szeroką ofertę usług, dostosowaną oczywiście do potrzeb i możliwości seniorów, w tym między innymi socjalne, jak zapewnienie posiłku w formie cateringu, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, aktywności ruchowej czy fizjoterapii, sportowo-rekreacyjne, aktywizacji społecznej i międzypokoleniowej oraz terapii zajęciowej.

- Seniorzy w miłym towarzystwie, otoczeni życzliwością personelu, profesjonalnym wsparciem instruktorów, fizjoterapeutów i psychologa mają możliwość rozwijania swoich pasji i zainteresowań, zadbać o kondycję psychiczną i fizyczną, uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych, spotkaniach międzypokoleniowych, działaniach samopomocowych i na rzecz społeczności lokalnej - podkreślają miejscowi urzędnicy.

Co warte dodania, osoby zainteresowane uczestnictwem w zajęciach realizowanych w placówce mogą wciąż do niej dołączyć. Zapisy odbywają się w sposób ciągły, do momentu wyczerpania miejsc. Dokumenty można złożyć u pracowników socjalnych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lelowie, w godzinach pracy instytucji.

SZEŚĆ MIEJSCOWYCH ZABYTKÓW CZEKA REMONT. GMINA DOSTAŁA NA TO PONAD MILION ZŁOTYCH

Monika Wójcik, fot. Pixabay

Samorząd Lelowa otrzymał dofinansowanie o łącznej kwocie sięgającej ponad 1,2 mln. Środki pochodzą z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków i przeznaczone są na pokrycie kosztów prac konserwatorskich, restauratorskich oraz roboty budowlane.

W ramach pieniędzy, które wkrótce trafią na konto urzędu gminy, tutejsza administracja zleci wykonanie remontów sześciu budynków.

Najwięcej, bo ponad 360 tys. zł kosztować będzie modernizacja obiektu zabytkowego przy kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Staromieściu. Po 196 tys. zł pochłoną remonty kościoła parafialnego pw. Św. Marcina w Lelowie oraz zabytkowych obiektów zlokalizowanych przy świątyniach w Nakle oraz Drochlinie. 151 tys. zł z kolei zarezerwowano na remont kapliczki w w Białej Wielkiej, a na odrestaurowanie kościoła parafialnego pw. Św. Idziego w Podlesiu blisko 118 tys. zł.

REMONT DROGI GMINNEJ ZE WSPARCIEM Z BUDŻETU CENTRALNEGO

Piotr Biernacki

Gmina Lelów otrzyma 300 tys. zł na remont nawierzchni drogi gminnej 689014S w miejscowości Biała Wielka. To efekt niedawnych rozstrzygnięć Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Remonty dróg gminnych były dodatkowym komponentem, którym został objęty RFRD w naborze wniosków na 2023 rok. Pieniądze te mogą być wydatkowane wyłącznie na cele podnoszące bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu.

Z założenia inwestycje te przewidują w szczególności budowę, przebudowę lub remont dróg dla pieszych, jak również ścieżek rowerowych, przejść dla pieszych, przejazdów dla rowerów, peronów przystankowych wraz z dojściami do tych peronów.

W skali całego kraju na te cele rozdysponowano 1 mld zł. W powiecie częstochowskim i kłobuckim pieniądze otrzyma pięć samorządów.

ELEKTRYZUJĄCY WYSTĘP CUGOWSKIEGO NA MIDSUMMER WEEK

Piotr Biernacki, fot. K. Szymczyńska/GOK Miedźno

15 i 16 lipca odbyła się kolejna odsłona MidSummer Week w Borowej. Wielbiciele muzyki i lokalni mieszkańcy zarazem przybyli licznie, aby cieszyć się występami artystycznymi, wesołym miasteczkiem i raczyć się bogatą ofertą gastronomiczną.

Pierwszego dnia główną gwiazdą była legenda polskiej muzyki rockowej – Krzysztof Cugowski, niegdyś wokalista Budki Suflera. Jego obecność na scenie była momentami elektryzująca. Rozpoczął swój występ z niesamowitą energią, wykonując niezapomniane przeboje z lat swojej długoletniej kariery.

Ale nie tylko on wprawił w zachwyt publiczność. Nieco wcześniej swoje sceniczne show dały młode zespoły - Coast Patrol Funny oraz Tabu. Drugiego dnia wokalne talenty zaprezentowali natomiast Piotr Tłustochowicz, Julia Tkacz i Michał Gasz.

Midsummer Week to jednak więcej niż muzyka. Organizatorzy z Gminnego Ośrodka Kultury w Miedźnie zadali sobie trud, aby zapewnić różnorodność atrakcji. Przygotowano strefę gastronomiczną, gdzie można było skosztować także lokalnych przysmaków i potraw.

Dla najmłodszych zorganizowano wesołe miasteczko oraz niezliczoną ilość animacji i gier, a także warsztatów artystycznych. To dodatkowo wzbogaciło atmosferę, ale także pozwoliło na zacieśnianie lokalnych więzi, by każdy mógł poczuć się częścią tego wyjątkowego wydarzenia.

Tegoroczna odsłona Midsummer Week z zapewniła uczestnikom niezapomniane wspomnienia, udowadniając, że jest pięknym sposobem na celebrowanie wakacji i lata.

PIĘKNY JUBILEUSZ NAPRZÓD OSTROWY

Piotr Biernacki, fot. Naprzód Ostrowy

W sobotnie popołudnie 29 lipca na boisku klubu sportowego Naprzód Ostrowy rozpoczęły się uroczyste obchody 75-lecia istnienia tego zacnego klubu. Tętniące życiem wydarzenie przyciągnęło wielu miłośników sportu, którzy chcieli wspólnie uczcić jubileusz.

Wszystko zaczęły „Igrzyska na wesoło". Najmłodsi mieli dużo zabawy rywalizując w takich konkurencjach jak chociażby rzut gumofilcem czy ping-pong na łyżeczce. Wzięło w nich udział dwadzieścioro dzieci. Trud został nagrodzony, bo każdy uczestnik został uhonorowany medalem za swój wysiłek, a na koniec na wszystkich czekała pizza.

Później przyszedł czas na piłkarski, międzygminny turniej oldbojów u Puchar Wójta Gminy Miedźno. O miano najlepszej gminy w powiecie kłobuckim postanowiły zawalczyć cztery drużyny - z Miedźna, Popowa, Wręczycy Wielkiej i Krzepic. Gospodarze nie byli zanadto gościnni. Pozostawili w tyle pozostałe reprezentacje samorządów. Zawody były pełne dynamizmu, ale przede wszystkim panowała atmosfera koleżeńskiej zabawy. Zawodnicy pokazali, że piłka nożna to sport na całe życie, a radość płynąca z gry nie zna granic wiekowych.

Niedzielne obchody rozpoczęły się natomiast uroczystą mszą świętą polową na stadionie drużyny Naprzód Ostrowy w intencji tych wszystkich, którzy przyczynili się do rozwoju klubu na przestrzeni minionych siedemdziesięciu pięciu lat.

Następnie na boisku rozpoczęły się różnorodne gry i zabawy dla dzieci. Maluchy mogły spróbować swoich sił w różnorakich konkursach, a także bawić się na dmuchanych zamkach i trampolinach. Uśmiechy na ich twarzach i radość były najlepszym dowodem, że obchody stały się wyjątkowym dniem także dla najmłodszych fanów sportu.

W międzyczasie dla wszystkich gości, przygotowano różnorodne atrakcje, takie jak stoiska z pamiątkami klubowymi, konkursy z nagrodami, poczęstunek, a nawet występy lokalnych artystów. Była zumba, break dance czy iluzjonistyczny pokaz, a później grill i zabawa na świeżym powietrzu.

Nie zabrakło również oczywiście chwili, aby uhonorować ważne postaci, które wniosły duży wkład w rozwój klubu. Chodziło o zarówno byłych zawodników, trenerów, działaczy, jak i sponsorów, którzy przez lata wspierali klub swoją ciężką pracą.

Całe wydarzenie ukazało, że klub sportowy Naprzód Ostrowy jest nie tylko miejscem, gdzie uprawia się sport, ale przede wszystkim wspólnotą z silnym duchem, która integruje mieszkańców i promuje aktywny tryb życia.

DO SZKOŁY W OSTROWACH NAD OKSZĄ DOTARŁY NOWE PIECE

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

Z końcem lipca w placówce oświatowej w Ostrowach nad Okszą rozpoczął się montaż nowych pieców na pellet. To jeden z elementów gruntownej modernizacji kotłowni szkoły.

Inwestycja, którą realizuje obecnie samorząd, nie należy do najtańszych. Jej koszt sięga niemal 2 mln zł. Nie wszystko jednak spoczywa na barkach lokalnego budżetu. Kilka lat temu zadanie to zgłoszono do dofinansowania z funduszy unijnych.

Formalnie zadanie nadzoruje gmina Przystajń, z którą wójt Piotr Derejczyk podpisał przed laty partnerskie porozumienie o realizacji zadania związanego z dostawą i montażem instalacji z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Liderem projektu jest właśnie Przystajń. Na przedsięwzięcia przewidziane projektem udało się pozyskać nieco ponad 4 mln zł.

Miedźno postawiło na modernizację kotłowni w ZSP w Ostrowach nad Okszą i to właśnie na nią pozyskano w ramach wspomnianej wcześniej puli ponad 930 tys. zł. Pod koniec marca podpisano umowę z wykonawcą i prace ruszyły.

- W ramach zadania zdemontowano starą kotłownię węglową. Dotychczasowa instalacja wykorzystująca miał była już mocno wyeksploatowana, miała niską sprawność i często pojawiały się awarie. Nowa pracować będzie w oparciu o dwa automatyczne kotły opalane biomasą drzewną. Piece przystosowane są do pracy w układzie zamkniętym. Zasilą trzy obiegi grzewcze oraz zasobnik ciepłej wody użytkowej. Modernizacji poddane zostały także niezbędne instalacje towarzyszące, jak również wykonane zostanie zasilanie awaryjne - informuje wójt Piotr Derejczyk.

SUKCES RODZIMEJ ORKIESTRY NA MISTRZOSTWACH POLSKI W RADOMIU. ZAKWALIFIKOWALI SIĘ NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

Piotr Biernacki

Orkiestra Dęta OSP Miedźno znakomicie zaprezentowała się na II Otwartych Mistrzostwach Polski Orkiestr, które w dniach od 7 do 9 lipca odbywały się w Radomiu. W klasyfikacji końcowej zajęli czwarte miejsce i zdobyli złoty dyplom w kategorii „koncert".

Mistrzostwa organizowane były przez Młodzieżowy Dom Kultury w Radomiu, Stowarzyszenie Polskie Orkiestry Dęte oraz Stowarzyszenie Grandioso. Patronat honorowy nad mistrzostwami objął natomiast prezydent Radomia.

W trakcie trzech dni imprezy zaprezentowało się dziesięć orkiestr, zarówno podczas przesłuchań konkursowych, jak i parad. Co warto podkreślić, impreza ma rangę oficjalnych eliminacji do Mistrzostw Świata organizacji WAMSB (World Association of Marching Show Bands).

Lokalny zespół co prawda nie zdobył Grand Prix, ale wypadł wspaniale. Międzynarodowa komisja konkursowa, w skład której wchodzili uznani fachowcy z Malezji, Niemiec, Kanady i USA wspomnianej wcześniej organizacji, oceniła prezentacje muzyków z Miedźna na osiemdziesiąt pięć punktów. Tym samym zagwarantowali sobie oni możliwość udziału w Mistrzostwach Świata w roku 2024 oraz 2025.

Jest więc wielka szansa, że w przyszłym roku będą reprezentować gminę na tej imprezie. Odbędzie się ona bowiem pod koniec czerwca w Niemczech.

- Serdecznie gratuluję tego sukcesu. To kolejna kwalifikacja Orkiestry Dętej OSP Miedźno na Mistrzostwa Świata. Myślę, że tym razem podołamy organizacyjnie i finansowo, aby reprezentanci naszej gminy na tak wspaniałej imprezie wystąpili i promowali nasz samorząd - podkreśla wójt Piotr Derejczyk.

3 WRZEŚNIA POBIEGNĄ, BY UCZCIĆ BOHATERÓW SPOD MOKREJ

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

Już od pięciu lat w pierwszą niedzielę września samorząd Miedźna organizuje bieg upamiętniający żołnierzy Wołyńskiej Brygady Kawalerii, którzy przelali krew powstrzymując atak wojsk niemieckich na Polskę. Kawaleria skutecznie odparła kilkukrotne natarcie 4. Dywizji Pancernej Wehrmachtu, co na kilka dni opóźniło marsz nazistów na Warszawę.

Wydarzenie sportowe wpisuje się w 84. rocznicę obchodów uroczystości upamiętniających wybuch drugiej wojny światowej i jednocześnie jedną z najważniejszych batalii stoczonych w pierwszych dniach wojny - Bitwę pod Mokrą z 1 września 1939 roku. W całodziennych walkach zginęło lub zostało rannych przeszło pół tysiąca walczących pod dowództwem płk Juliana Filipowicza polskich żołnierzy.

To właśnie wysiłek ukierunkowany na pokonanie dziesięciokilometrowej trasy, której szlak oplata historyczne pole bitwy, jest najwartościowszym clou przedsięwzięcia. Każdego roku na starcie melduje się kilkuset biegaczy, zarówno zawodowców, jak i amatorów. A startują również dzieci.

Z roku na rok padają także kolejne rekordy. Przed dwoma laty znakomity wynik wykręcił w biegu głównym obywatel Ukrainy Sergey Szevchenko, który o ponad pół minuty pobił dotychczasowy rekord trasy. To osiągnięcie poprawił o minutę i dwadzieścia pięć sekund rok temu Mateusz Pawełczak ze Złochowic, wygrywając zmagania z czasem trzydzieści trzy minuty i siedemnaście sekund. Niesamowite osiągnięcie.

Zacięta rywalizacja nie jest więc wyłącznie dodatkiem, choć wydarzenie ma być przede wszystkim sportowym świętem i piknikiem dla całych rodzin. Każdy może bowiem przełamywać swoje słabości, od maluchów poczynając, a na seniorach kończąc.

Dla najmłodszych przewidziano z kolei rywalizację na dystansach dwustu, czterystu i ośmiuset metrów. Z początkiem lipca ruszyły internetowe zapisy chętnych do tej sportowo-historycznej rywalizacji na stronie dostartu.pl. Potrwają one do 27 sierpnia.

Jak podkreślają organizatorzy, wszyscy uczestnicy otrzymają pakiet startowy i pamiątkowe gadżety i medale. Najlepsze trójki z każdego biegu zostaną ponadto udekorowane na podium i nagrodzone.

MIESZKAŃCY NA SZLAKU „FOLGI NA ZAKOLU"

Piotr Biernacki, fot. Stowarzyszenie „Razem na wyżyny"

23 lipca na terenie gminy Miedźno odbył się ostatni z cyklu sześciu rajdów rowerowych, które na przestrzeni całego miesiąca organizowała Lokalna Grupa Działania „Razem na wyżyny" we współpracy z partnerskimi samorządami i organizacjami pozarządowymi.

„Folga na zakolu" to szlak rowerowy łączący sześć gmin wchodzących w skład Stowarzyszenia „Razem na wyżyny". Biegnie przez kilkadziesiąt kilometrów od Dąbrowy Zielonej, przez Kłomnice, Rędziny, Kruszynę, Mykanów i Miedźno po najbardziej malowniczych zakątkach.

Jest częścią większego projektu TRASA, zrealizowanego wspólnie przez pięć LGD z subregionu północnego województwa. Głównym jego celem jest promocja turystyki rowerowej jako aktywnego sposobu na wypoczynek oraz odkrycie najciekawszych przyrodniczo, historycznie i kulturowo atrakcji. W jego ramach oznakowano prawie sześćset kilometrów szlaków rowerowych, powstały miejsca odpoczynku dla rowerzystów, tablice informacyjne, urządzenia edukacyjne czy mini stacje naprawy rowerów.

- Na terenie naszej gminy cykliści ruszyli z centrum miejscowości Borowa, a później wzdłuż brzegu zalewu w Ostrowach nad Okszą, podziwiając leśne dukty, sosnowe bory i przyrodnicze piękno naszej gminy. Zabawa była świetna, również dzięki znakomitej frekwencji - zaznacza Daria Piątek, rzecznik prasowy urzędu.

PRAWIE PIĘĆ MILIONÓW ZŁOTYCH Z „CZYSTEGO POWIETRZA" DLA MIESZKAŃCÓW GMINY

Piotr Biernacki

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej opublikował zestawienie o wdrażaniu programu na terenie poszczególnych samorządów województwa śląskiego.

Jak wynika z przedstawianego raportu, mieszkańcy gminy Miedźno do końca czerwca tego roku złożyli czterysta dziesięć wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć ekologicznych.

Z tej puli zawarto już trzysta osiemdziesiąt dwie umowy, a dwieście osiemdziesiąt cztery inwestycje zostały ukończone. Fundusz przekazał do tego czasu na konta beneficjentów ponad 4,75 mln zł.

- Zapraszamy do punktu konsultacyjnego programu „Czyste Powietrze", który działa w urzędzie gminy. Mieszkańcy zainteresowani skorzystaniem z fachowej pomocy i doradztwa mogą zgłaszać się w każdy wtorek w godz. od 8 do 18. Nasi doradcy przeprowadzą kompleksowo całą procedurę - zaznacza Daria Piątek, rzecznik prasowy urzędu.

REKLAMA

STU SZEŚĆDZIESIĘCIORO MŁODYCH KOLARZY PRZEJECHAŁO PRZEZ GMINĘ. TO W RAMACH OGÓLNOKRAJOWEJ OLIMPIADY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W niedzielę 16 lipca odbyły się finały XXIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 2023. Część rywalizacji rozegrana została w Mstowie i okalających go miejscowościach. Na starcie pojawiło się pięćdziesiąt najlepszych juniorek młodszych oraz stu dziesięciu juniorów młodszych. Na panie czekały do pokonania cztery okrążenia i dystans liczący niewiele ponad pięćdziesiątce osiem kilometrów, natomiast ich koledzy musieli przejechać o dwa okrążenia więcej co dawało sumaryczny dystans prawie osiemdziesięciu ośmiu kilometrów.

Tegoroczna edycja olimpiady w województwie śląskim rozpoczęła się 8 czerwca i potrwa do 27 sierpnia. W trzeci weekend lipca impreza miała swój lokalny akcent, bowiem przez takie miejscowości jak Mstów, Małusy Małe, Brzyszów, Srocko, Gąszczyk i Siedlec przejechał peleton młodych kolarzy.

- Na ciekawej i pofałdowanej wzniesieniami rundzie o długości prawie piętnastu kilometrów rozegrano wyścigi ze startu wspólnego juniorek i juniorów młodszych - relacjonują pracownicy urzędu gminy.

Jak dodają, start i metę wyścigu zlokalizowano na rynku w Mstowie. To stamtąd punktualnie o godz. 10 do rywalizacji wystartowały juniorki młodsze. Dziewczęta miały do pokonania cztery okrążenia obliczone w sumie na blisko pięćdziesiąt osiem i pół kilometra.

- Pogoda nie była łaskawa dla zawodniczek, gdyż upał towarzyszący im na trasie sprawił, że cały peleton dość długo trzymał się razem. Dopiero na ostatnim okrążeniu od grupy zasadniczej oderwała się osiemnastoosobowa czołówka, w której rozstrzygnęło się zwycięstwo w wyścigu. Pierwsze miejsce zajęła Gabriela Kaczmarczyk (KK Ziemia Darłowska), a podium uzupełniły Maria Okrucińska (UKS Copernicus Toruń CCC) i Paulina Lipieta (MLKS Wieluń) - dodają urzędnicy.

Kilka minut po zakończeniu wyścigu juniorek młodszych, na linii startowej ustawili się ich rówieśnicy juniorzy młodsi, którzy mieli do pokonania sześć rund na odcinku liczącym prawie osiemdziesiąt osiem kilometrów.

- Wielu zawodników starało się wykorzystać mocno pofałdowany teren, przez który przebiegał wyścig, próbując oderwać się od peletonu. Kluczową ucieczkę dla przebiegu całego wyścigu mieliśmy na początku czwartego okrążenia, kiedy to trójka zawodników oderwała się do grupy i utrzymywała około trzydziesto sekundową przewagę nad peletonem. Na przedostatniej rundzie ucieczka się podzieliła, a na czele pozostał jedynie Marcin Włodarski (UKS Koźminianka Koźminek). Zawodnik zbudował tak dużą przewagę nad pozostałymi, że mógł długo celebrować zasłużone zwycięstwo. Drugie miejsce zajął Dawid Rutkowicz (WLKS Krakus bbc Czaja), a trzecie miejsce po finiszu z peletonu zajął Jan Rzepka (LKS „Ziemia Opolska" Opole) - można przeczytać w komunikacie urzędu gminy.

Po zakończonych wyścigach na płycie Mstowskiego Rynku nastąpiła dekoracja zwycięzców, w której udział wzięła Małgorzata Grabowska, zastępca wójta Tomasza Gęsiarza.

NIEBAWEM ROZPOCZNĄ SIĘ PRACE KONSERWATORSKIE PRZY MURZE KLASZTORNYM

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Ponad milion złotych dofinansowania w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków uzyskał gminny projekt dotyczący wykonania prac konserwatorskich przy murze granicznym wokół zespołu klasztornego Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich.

Środki pochodzą z budżetu państwa i są pokłosiem programu skierowanego bezpośrednio do jednostek samorządu terytorialnego. Dofinansowanie pozyskane na podstawie wniosków, jakie samorządy składały w pierwszym kwartale tego roku, może być przeznaczone na realizację zadań inwestycyjnych związanych z ochroną zabytków i opieką nad nimi.

- Głównym założeniem konserwatorskim planowanych prac jest wzmocnienie i zabezpieczenie istniejącej substancji historycznej obiektu, w obecnej ekspozycji spoinowanych wątków kamiennych i ceglanych, z zachowaniem obecnego układu architektonicznego oraz odbudowanie muru w utraconych partiach do stanu nawiązującego do pozostałych części dobrze zachowanego ogrodzenia - informuje urząd gminy.

Klasztor Kanoników Regularnych Laterańskich w Mstowie jest jednym z najcenniejszych zabytków sakralnych województwa śląskiego. Jego historia sięga XII wieku, a warowne mury z dziewięcioma basztami, które otaczają kościół i klasztor, pochodzą z XVII wieku. Mur graniczny wokół kompleksu miał charakter obwodowego muru obronnego. Wzniesiony został z najłatwiej osiągalnego materiału w okolicy tj. z łamanego kamienia wapienia jurajskiego, a wymurowany został na zaprawie wapienno-piaskowej. Obiekt, z powodu zniszczeń i ubytków, był wielokrotnie remontowany i przemurowywany.

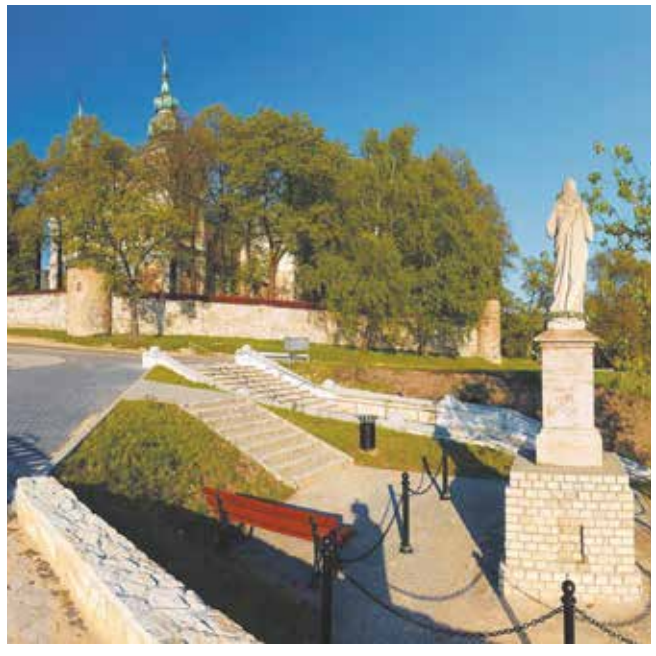

PAMIĄTKOWY PYLON NA CMENTARZU W WANCERZOWIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Na zlokalizowanym za Górą Dobrą w Wancerzowie cmentarzu, który przez lokalną społeczność nazywany jest „cholerycznym", stanęła pamiątkowa tablica w formie pylonu.

Tutejszy samorząd otrzymał dofinansowanie z Programu Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego-Fundusz Patriotyczny - „Wolność po polsku edycja 2023" na sfinansowanie wykonania tablicy informacyjnej. Dzięki pozyskanym środkom gmina zamówiła wysoki na dwa metry pylon z jednostronnie zadrukowaną grafiką. Całość usytuowana jest na betonowej podstawie, tablicę charakteryzuje stalowa konstrukcja i solarne oświetlenie led'owe.

Pylon stanął w brzozowo-dębowym lesie w Wancerzowie, tuż za Dobrą Górą. Jej znakiem rozpoznawczym są drewniane krzyże, które stanowią pozostałości po cmentarzu epidemiologicznym, przez społeczność lokalną nazwanym „cholerycznym".

- Położona na stoku wzniesienia nekropolia, znajduje się dokładnie naprzeciwko mstowskiego cmentarza żydowskiego, ale po drugiej stronie rzeki Warty. Zajmuje teren liczący ponad dwieście metrów kwadratowych, otoczony lekkim obwarowaniem i pozostałościami po murze z kamienia wapiennego. Wewnątrz znajdują się drewniane krzyże - informują urzędnicy ze Mstowa.

Cmentarz stanowi miejsce pochówku mieszkańców zmarłych po epidemii cholery, która według miejscowych przekazów miała miejsce po Powstaniu Styczniowym w 1863 roku. W XIX wieku cholera była prawdziwym postrachem Europy. Choroba zabiła setki tysięcy ludzi na ziemiach polskich.

- Cmentarz został wydzielony kamieniami i fragmentami kamiennego muru. W 2015 roku pamiątkowe krzyże zostały poddane renowacji. Głównie poprzez ich gruntowną odnowę oraz przymocowanie do betonowej konstrukcji, a teren wokół cmentarza został uporządkowany - dodają pracownicy urzędu gminy.

PRZEBUDOWA DROGI TRANSPORTU ROLNEGO STWORZY CIEKAWE POŁĄCZENIE TURYSTYCZNE Z CENTRUM GMINY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Władze gminy podpisały umowę na realizację przebudowy drogi transportu rolnego w Mstowie. Chodzi o ponad półkilometrowy odcinek drogi, po wykonaniu którego powstanie bezpośrednie połączenie między centralną miejscowością w gminie a Małusami Wielkimi.

Przewidziany do przebudowy trakt charakteryzują obecnie liczne wyboje i nierówności uniemożliwiające swobodny przejazd. Istniejącą nawierzchnię mieszaną z kruszywa łamanego, kamienia, żużla i gruntu zastąpić ma wkrótce nawierzchnia asfaltowa. Wykonawca, spółka Hucz z Boronowa, ma pięć miesięcy na realizację tej inwestycji. Jak przekonują miejscowe władze, finalnie przyczyni się ona do poprawy funkcjonalności drogi i polepszenia jej parametrów technicznych.

W ramach planowanej modernizacji niemalże pięciuset sześćdziesięciu pięciu metrów drogi zrealizowane zostanie korytowanie, wzmocnione zostanie podłoże, położone zostaną dwie warstwy podbudowy z kruszywa kamiennego, a całość przykryje dwuwarstwowa nawierzchnia asfaltobetonowa. Umowa przewiduje też utwardzenie poboczy kruszywem kamiennym, ułożenie rur ochronnych na istniejącym uzbrojeniu, wykonanie mijanki o pełnej konstrukcji, zagospodarowanie przyległego terenu oraz regulacja istniejącego uzbrojenia w postaci zasuw, hydrantów i włazów.

Jak nadmienia wójt Tomasz Gęsiarz, modernizowany fragment to kolejny odcinek malowniczego „Szlaku Warowni Jurajskich".

– W 2021 roku wykonaliśmy pierwszy etap od strony Małus Wielkich, rok później kolejne dwa etapy – w Małusach Wielkich i w Mstowie. Teraz pozostało do zrealizowania jedynie bezpośrednie połączenie z ulicą Wolności w Mstowie. Będzie to ciekawe połączenie turystyczne, szczególnie dla rowerzystów i pieszych. Ten teren jest wyjątkowo interesujący pod kątem rowerowych przejażdżek czy spacerów – dodaje włodarz.

WKRÓTCE RUSZĄ PRACE ZWIĄZANE Z ROZBUDOWĄ OŚWIETLENIA NA TERENIE GMINY

Monika Wójcik, fot. Fotolia

Mstowscy urzędnicy wyłonili w przetargu wykonawcę, który będzie odpowiadał za instalację stu czterech nowych latarni typu LED. Zostaną one rozlokowane w sześciu miejscowościach leżących na terenie tutejszego samorządu.

Jak podkreśla wójt Tomasz Gęsiarz, w wyniku zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w ostatnich latach, duża część gminnych terenów została przekształcona pod zabudowę mieszkaniową. Siłą rzeczy pociąga to za sobą między innymi konieczność wykonania w przestrzeni publicznej dodatkowego oświetlenia ulicznego.

Na to zadanie tutejsza administracja pozyskała prawie 1,8 mln zł z finansowanego przez podatników tzw. „Polskiego Ładu". W wyniku rozstrzygniętego tyle co postępowania przetargowego, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Memfis z Olszyny w gminie Herby. Zakres rzeczowy prac obejmuje między innymi wykonanie wykopu, montaż słupów i wysięgników, jak i montaż opraw LED z wbudowanym systemem redukcji strumienia świetlnego.

– Wykonawca od momentu podpisania umowy będzie miał trzynaście miesięcy na sfinalizowanie całego przedsięwzięcia – informują mstowscy urzędnicy.

Nowe latarnie pojawią się w sześciu miejscowościach. Najwięcej, bo dwadzieścia pięć sztuk, stanie w Mstowie przy ulicy Źródlanej i na terenie rekreacyjnym Tasarki. O jedną mniej wykonawca zainstaluje w Brzyszowie wzdłuż ulicy Olsztyńskiej, natomiast kolejnych dwadzieścia jeden latarni pojawi się w Kłobukowicach. Dwadzieścia lamp zamontują w Wancerzowie w ciągach ulic Leszczynowej, Przyjaznej, Słonecznej i Gminnej, osiem sztuk w Jaskrowie przy ulicy Chabrowej, a wzdłuż ulicy Górnej w Zawadzie stanie sześć nowych punktów świetlnych.

– Projekty kilku odcinków oświetlenia ulicznego zostały wskazane bezpośrednio przez mieszkańców i wykonane w ramach funduszu soleckiego – dodaje wójt Tomasz Gęsiarz.

REKLAMA

Wójt Gminy Mstów **Tomasz Gęsiarz** zaprasza na

Święto Jabłka

Stadion
LKS Warta Mstów
ul.Sportowa 1

19 sierpnia 2023 r.
(sobota)

18.30 **Kinga Kipigroch**
Finalistka The Voice of Kids 6

19.00 **Halina Frąckowiak**
Pierwsza Dama polskiej piosenki

20.15 **Marcin Daniec**
Legenda polskiego kabaretu

21.30 **Piosenki Anny Jantar**
Recital Magdaleny Drążek

22.00 **zespół M.I.G.**
Gwiazda muzyki Disco Polo

23.00 **dyskoteka** DJ Maciek

- możliwość **zakupienia miejscowych owoców i soków**
- **konkursy plastyczne i sportowe** związane z jabłkiem
- **degustacja jabłek** pod wieloma postaciami

KOLEJNE DWA NOWE URZĄDZENIA TRAFIŁY DO OŚRODKA ZDROWIA

Monika Wójcik

Miejscowy urząd gminy sfinansował zakup nowego sprzętu, który wykorzystany będzie w bieżącej działaności Ośrodka Zdrowia w Poczesnej.

Chodzi o autoklaw, który służy do właściwej sterylizacja sprzętu medycznego z gabinetów chirurgicznych, stomatologicznych oraz z laboratorium. Nowy autoklaw rejestruje również proces sterylizacji.

- To ważne, gdyż można sprawdzić czy narzędzia zostały właściwie wysterylizowane i czy cały proces przebiegł prawidłowo - informuje Aneta Sowińska, dyrektor placówki.

Drugie urządzenie to zgrzewarka, która również wykorzystywana jest do sterylizacji.

- Dzięki niej przygotowuje się pakiet papierowo-foliowy, w którym znajduje się sprzęt przeznaczony do przeprowadzenia procesu zniszczenia drobnoustrojów chorobotwórczych. Zakupiona zgrzewarka jest energooszczędna, a dzięki zainstalowanym nożom pozwala odciąć potrzebny odcinek rękawa. Charakteryzuje się równomiernym dociskiem na całej długości zgrzewu, a to sprawia, że foliowo-papierowy pakiet jest szczelny - dodaje Sowińska.

OGŁOSZENIE

Poczesna, 31 lipca 2023 r.

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Poczesna"

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) zawiadamiam o podjęciu Uchwały Rady Gminy Poczesna Nr 355/L/23 z dnia 26 maja 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Poczesna" dla fragment obszaru gminy w miejscowości Nowa Wieś.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące studium. Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Gminy w Poczesnej, ul. Wolności 2, 42-262 Poczesna, lub bezpośrednio w Urzędzie Gminy oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres mailowy: poczesna@poczesna.pl, w terminie do dnia 21 sierpnia 2023 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn, zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Poczesna.

Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentami sprawy i zgłaszać wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 21 sierpnia 2023 r.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone:

1) w formie pisemnej, na adres: Urząd Gminy w Poczesnej, ul. Wolności 2, 42-262 Poczesna lub bezpośrednio w ww. Urzędzie,
2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy,
3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres mailowy: poczesna@poczesna.pl,

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Poczesna. Zgodnie z art. 41 ww. ustawy wnioski i uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy Poczesna, ul. Wolności 2, 42-262 Poczesna, w godzinach pracy urzędu.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się w Urzędzie Gminy Poczesna oraz na stronie internetowej bip.poczesna.pl. Dane osobowe zawarte we wniosku będą przetwarzane dla potrzeb procedury sporządzania projektu zmiany studium.

WÓJT GMINY POCZESNA

Krzysztof Ujma

PRACOWNIA PLASTYCZNA PODSUMOWAŁA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Monika Wójcik

Na początku lipca w Gminnym Centrum Kultury, Informacji i Rekreacji w Poczesnej odbyło się podsumowanie działalności artystycznej pracowni plastycznej, którą kieruje Janusz Koniecki.

- Przez cały rok dzieci i młodzież poznawały niekonwencjonalne techniki plastyczne i tworzyły ciekawe prace. Wykorzystywały podczas tych zajęć nie tylko tradycyjne przybory malarskie, ale także przedmioty, które z pewnością nie kojarzyły się im z plastyką. Chodzi na przykład o patyczki do uszu czy tekturowe rolki ze środka papieru toaletowego - relacjonuje Iwona Skorupa, dyrektor GCKIiR w Poczesnej.

Podczas spotkania wszyscy uczestnicy zajęć otrzymali pamiątkowe dyplomy. Uczestnicy mieli również możliwość wzięcia udziału we wspólnym ognisku.

- Gratuluję młodym artystom i życzę wytrwałości w rozwijaniu talentu i swojej pasji, a instruktorowi Januszowi Konieckiemu dziękuję za wprowadzenie młodych adeptów sztuki w piękny świat malarstwa, rysunku i rzeźby oraz przekazaną wiedzę, cierpliwość i wyrozumiałość - podkreślał wójt Krzysztof Ujma.

Pracownicy Gminnego Centrum Kultury, Informacji i Rekreacji w Poczesnej zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zajęciach artystycznych już we wrześniu.

- Organizując zajęcia plastyczne w nowym roku szkolnym na pewno nadal będziemy kierować się zasadą, że w każdym dziecku kryją się zdolności, siła wyobraźni i kreatywność, potrzebny jest tylko dobry nauczyciel, który potrafi te wszystkie wartości w dziecku odnaleźć - mówi szefowa GCKIiR w Poczesnej.

REKLAMA

PRACE PRZY BUDOWIE FARMY WIATROWEJ WKROCZYŁY W KOLEJNĄ FAZĘ

Monika Wójcik, fot. Grupa ZE PAK

Na terenie gminy Przyrów stanie największa w województwie śląskim farma wiatrowa. Będzie się składała z czternastu turbin. Niedawno zakończyło się betonowanie fundamentów pod nie.

Realizowana przez Grupę ZE PAK inwestycja to ogromny sukces lokalnych władz. Jej realizacja ma kosztować ponad 300 mln zł, a moc generowana przez kilkanaście turbin wiatrowych będzie sięgać 50,4 MW. Z tytułu podatków do budżetu gminy trafiać będzie systematycznie przeszło 1,5 mln zł, a na konta mieszkańców wydzierżawiających spółce grunty wpływać będzie co roku 1,2 mln zł.

- Farma Wiatrowa Przyrów to jest nasz drugi pod względem wielkości realizowany projekt. To jest zarazem nasza pierwsza i nie ostatnia inwestycja na terenie gminy Przyrów. Mamy nadzieję, że wraz ze zmianą przepisów, kiedy będziemy mogli na jednym przyłączu do źródła wiatrowego dobudować fotowoltaikę, to skorzystamy z takiej możliwości, by fotowoltaikę również tutaj rozwijać. Być może dodatkowo wybudować także jakiś magazyn energii – zaznaczał Andrzej Janiszowski, wiceprezes ZE PAK podczas zorganizowanej na początku roku przez wójta Roberta Nowaka konferencji prasowej.

Od pomysłu farmy wiatrowej na obszarze Przyrowa do symbolicznego wkopania łopaty minęło prawie dwanaście lat. W ówcześnie przedstawionej samorządowcom koncepcji, włodarz Przyrowa zwietrzył szansę na zdynamizowanie rozwoju tej głównie rolniczej gminy. Wójt i radni zintensyfikowali działania dotyczące zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla kilku sołectw, opracowano raporty oddziaływania na środowisko i analizy dotyczące ilości turbin. Od 2016 roku ruszyło wydawanie pozwolenia na budowę poszczególnych urządzeń.

Sporym wyzwaniem było przekonanie samych właścicieli nieruchomości, na których planowano wzniesienie turbin, co do celowości takiego działania. Rozdrobniona struktura gruntów sprawiała, iż konieczne było podpisanie przeszło dwustu umów dzierżawy i dobrego sąsiedztwa. Każdego roku do wydzierżawiających grunty trafi 1,2 mln zł z tytułu stosownych opłat umownych. Sporo więcej zyska natomiast sam budżet gminy. Nowe wpływy podatkowe powiększą pulę o przeszło 1,5 mln zł rocznie. Co więcej, wójt Robert Nowak liczy na to, że firma zarządzająca elektrownią przeniesie swoją siedzibę właśnie do Przyrowa. To wygenerowałby kolejne dochody do lokalnego budżetu z tytułu przyszłego podatku CIT. To kolejne 67 tys. zł z każdego 1 mln zł zysku, jaki wygeneruje spółka.

Nie bez znaczenia jest także to, że poprawi się bezpieczeństwo energetyczne samorządu, a forsowana przez wójta Nowaka perspektywa utworzenia spółdzielni energetycznej ma finalnie doprowadzić do niższych opłat za przesyłanie energii do wszystkich mieszkańców gminy. Zauważalnie poprawia się także lokalna infrastruktura i dostępność komunikacyjna. W ramach przedsięwzięcia inwestor wybuduje bowiem szereg dróg dojazdowych o odpowiednio dużej nośności. Po jego stronie leżeć będzie także ich właściwe utrzymanie i serwisowanie, choć korzystać z nich będą już wszyscy zainteresowani. Farma ma zacząć pracować już w trzecim kwartale 2024 roku. Na jakim etapie są prace?

- Jesteśmy na bardzo zaawansowanym etapie robót budowlanych. Tyle co zakończyliśmy betonowanie czternastu fundamentów pod turbiny wiatrowe - mówi Damian Pacelik, przedstawiciel inwestora.

Same wiatraki mają pojawić się w przestrzeni gminy już w pierwszym kwartale przyszłego roku. Kilka kolejnych miesięcy zarezerwowano na rozruch i testy instalacji, a sama produkcja energii ma ruszyć we wrześniu 2024 roku. Moc farmy docelowo ma zapewnić prąd dla osiemdziesięciu tysięcy gospodarstw domowych.

- Inwestycja wkrótce pozytywnie wpłynie na życie całej lokalnej społeczności. Najważniejszym czynnikiem, nieprzeliczalnym na żadne pieniądze, jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego mieszkańcom. Mając takie zaplecze produkcyjne, myślę, że to bezpieczeństwo będziemy mieli bardzo duże. Zwiększamy ponadto nasze możliwości rozwojowe, poprawią się znacznie nasze wskaźniki finansowe, co pozwoli nam spotęgować możliwości inwestycyjne gminy – podkreślał wójt Robert Nowak.

ZABYTKI POD OCHRONĄ. PRZEJDĄ PRACE KONSERWATORSKIE

Piotr Biernacki, fot. Wikipedia

Ponad 1,2 mln zł pozyskał przyrowski samorząd z budżetu państwa na ochronę zabytków, które znajdują się na terenie gminy. Wkrótce prace renowacyjne rozpoczną się na pięciu obiektach.

Wdrożony niedawno przez rząd program ochrony zabytków jest jednym z działań, które mają chronić i zachować polskie dziedzictwo kulturowe.

Program dopuszcza finansowanie obiektów wpisanych do ewidencji lub rejestru zabytków, które należą do samorządu lub jednostki jemu podległej. Dofinansowanie może wynieść maksymalnie 98 proc. wartości inwestycji, a minimalny wkład własny to 2 proc. Ma to na celu odbudować blask cennych historycznie budowli. Uzyskane przez samorządy wsparcie może być przeznaczone na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane.

Z pierwszego naboru (niedawno rozpoczął się drugi - przyp. red.) w regionie częstochowskim dotacje otrzymały aż sześćdziesiąt trzy zabytki, a przewidziane wsparcie to ponad 36,5 mln zł.

Z terenu gminy Przyrów pieniądze trafią na renowację Młynu w Wiercicy - 150 tys. zł, kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej w Przyrowie - 686 tys. zł, kapliczki w Przyrowie - 142 tys. zł oraz kościoła św. Anny w Aleksandrówce - 269,7 tys. zł i unikatowej, drewnianej wieży strażackiej w Przyrowie - 31,6 tys. zł.

TRZY DEKADY DZIAŁALNOŚCI I OSIEMDZIESIĄT MILIARDÓW ZŁOTYCH NA PROJEKTY EKOLOGICZNE

Piotr Biernacki, fot. Mirosław Cichy/WFOŚiGW w Katowicach

Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej świętują w tym roku 30-lecie ich założenia. Jubileusz stał się świetną okazją do spotkania, podsumowania dotychczasowej działalności i wymiany cennych doświadczeń. Uroczysta gala odbyła się 30 czerwca w Pałacu Staszica w Warszawie. Honorowym patronem obchodów był Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Szesnaście wojewódzkich instytucji przez ten okres przekazało łącznie ponad 80 mld zł na wsparcie blisko siedmiuset tysięcy zadań inwestycyjnych oraz projektów edukacyjnych i badawczych.

– Lata pracy funduszy to setki tysięcy Polaków, którzy skorzystali z programów wsparcia. Beneficjentami funduszy są także ochotnicze straże pożarne i Państwowa Straż Pożarna korzystające z programów ochrony przeciwpożarowej – mówiła obecna na uroczystości minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. - To programy dotyczące poprawy jakości oczyszczania ścieków, jakości powietrza, czy wymiany źródła ciepła. Istnieje ogromna grupa przyjaciół, beneficjentów wojewódzkich funduszy. To wielka grupa podmiotów, instytucji, osób, które są wdzięczne za to, że fundusze odpowiadają na ich potrzeby poprzez realizowanie programy. Wspólnie przygotowujemy dobre instrumenty wsparcia. Gratuluje trzydziestu lat świetnej pracy, którą udało się wykonać. Wszyscy jesteśmy z tego dumni – dodała w okolicznościowym przemówieniu.

Liczba i kwotowa wartość umów, które obsługują fundusze, systematycznie wzrasta. Ma to oczywiście związek z realizacją kilku priorytetowych programów. Szczególnie rekordowy był rok ubiegły, choć i bieżący zapowiada się imponująco. Jak wyliczono, w latach 2018-2022 dzięki wsparciu z WFOŚiGW zbudowano w Polsce blisko osiemdziesiąt tysięcy kilometrów kanalizacji sanitarnej, ograniczono emisję dwutlenku węgla o około trzynaście milionów ton na rok, a ograniczenie masy składowanych odpadów wynosi prawie cztery miliony ton.

Poza tym na pierwszy plan wysuwa się wszakże ogólnopolski program „Czyste Powietrze", w ramach którego przyjęto ponad sześćset trzydzieści trzy tysiące wniosków na łączną kwotę dofinansowania ponad 14,7 mld zł. Do beneficjentów trafiło już blisko 6 mld zł na wymianę kopciuchów i termomodernizację budynków jednorodzinnych. Na wsparcie państwowej i ochotniczej straży pożarnej, co skutkowało choćby zakupem prawie dwóch i pół tysiąca nowych wozów strażackich, poszło niemal 0,6 mld zł. W 2023 roku zaplanowały na ten cel rekordowe 194 mln zł, które pozwolą na zakup ponad sześciuset sześćdziesięciu kolejnych pojazdów. Fundusze wspierają też usuwanie i unieszkodliwianie azbestu oraz realizują ogólnopolski program regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie. Realizowały również program „Moja Woda".

- Szesnaście wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stanowią polski model finansowania ochrony środowiska i ekologii. Jest on uważany za wyjątkowy w skali europejskiej, a nawet światowej. W systemie tym finansowanie ochrony środowiska polega na ściśle określonym wydatkowaniu środków pochodzących z opłat za korzystanie z zasobów naturalnych i kar za zanieczyszczanie środowiska naturalnego. Uzyskane w ten sposób środki przekazywane są na inwestycje proekologiczne. Tak skonstruowany system funduszy ekologicznych stanowi instrument finansowy dla ministra klimatu i środowiska wspierający realizację polityki ekologicznej państwa - podkreślają przedstawiciele funduszy.

Jak zaznaczono, instytucje te prowadzą samodzielną gospodarkę finansową, której charakterystyczną cechą jest odnawialność zasobów.

- Fundusze udzielają dotacji oraz mogą udzielać pożyczek, a wypracowując przychody z odsetek, pomnażają zarządzane przez siebie pieniądze, które przekazywane są na kolejne proekologiczne inwestycje. Istotny jest również efekt dźwigni finansowej, wynikający z możliwości korzystania ze środków innych podmiotów finansowych między innymi z Unii Europejskiej oraz wkładu własnego samych beneficjentów, co oznacza większą dostępność kapitału oraz osiąganie lepszych efektów ekologicznych. Bez takiego wielowymiarowego wsparcia przeprowadzenie szeregu ekoinwestycji w całym kraju byłoby niemożliwe - komentują wspomniani specjaliści.

Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej
ze środków WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi Redakcja.

WIĘKSZE DOFINANSOWANIA, WIĘCEJ CHĘTNYCH

Piotr Biernacki, fot. NFOŚiGW

Wyższe progi dochodowe i niemal dwukrotnie wyższe dofinansowanie, które beneficjenci mogą od 3 stycznia tego roku uzyskać w programie „Czyste Powietrze" przełożyły się na rekordową ilość wniosków złożoną do instytucji dotujących w pierwszym półroczu tego roku.

W tym okresie Polacy złożyli ponad sto tysięcy aplikacji o wsparcie wymiany nieefektywnego źródła ciepła czy termomodernizację budynków. W całym 2022 roku wniosków było sto pięćdziesiąt osiem tysięcy. Program cieszy się więc coraz większym zainteresowaniem, bo zmiany, które obowiązują od początku tego roku, umożliwiają skorzystanie z dotacji nawet do 136 tys. zł na remont. Zyskali przede wszystkim najbiedniejsi, w których przypadku dotacja może pokryć nawet 100 proc. kosztów inwestycji.

- W tym roku do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej wpłynie rekordowa liczba wniosków. Największe zainteresowanie programem obserwujemy w województwie podkarpackim, lubelskim, podlaskim, mazowieckim, wielkopolskim i świętokrzyskim. Na przykład na Podkarpaciu za cały ubiegły rok złożono siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt jeden wniosków w programie „Czyste Powietrze", a w tym roku już siedem tysięcy osiemdziesiąt jeden - przedstawiają sytuację analitycy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

We wszystkich trzech częściach programu można ubiegać się o dofinansowanie szeregu inwestycji zmniejszających emisyjności budynków, czyli przede wszystkim ich docieplenia i wymianie źródła ciepła wraz z na przykład modernizacją centralnego ogrzewania czy instalacji ciepłej wody użytkowej, montażem wentylacji z rekuperacją oraz zamontowaniem mikroinstalacji fotowoltaicznej.

W nowej odsłonie tego priorytetowego w skali kraju programu proekologicznego pojawiło się szereg nowości. Jedną z nich jest możliwość złożenia dwóch wniosków o dofinansowanie. Rozwiązanie to promuje przede wszystkim zadania termomodernizacyjne.

Od 2023 można więc najpierw ocieplić dom, a dopiero w dalszej kolejności wymienić źródło ogrzewania. Do końca ubiegłego roku było to niemożliwe. Korzystają także beneficjenci, którzy już wcześniej otrzymali dofinansowanie na wymianę kotła. Nie ma przeszkód, by ponownie ubiegać się o wsparcie inwestycji termomodernizacyjnej.

W przypadku, gdy wnioskodawca zdecyduje się na przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji budynku, będzie mógł uzyskać dofinansowanie najwyższe z przysługującego mu z oferty programu „Czyste Powietrze". Jego wielkość jest uzależniona od dochodu, jaki osiąga wnioskodawca. Najwyższe poziomy dofinansowania, uwzględniające kompleksową termomodernizację wraz z mikroinstalacją fotowoltaiczną, w poszczególnych częściach programu kształtują się do poziomu 66 tys. zł, 99 tys. zł i 135 tys. zł bezzwrotnej dotacji.

Skorzystać z dofinansowania na termomodernizację, częściową lub całościową, mogą wszyscy wnioskodawcy, którzy zrobią wcześniej wymagany audyt energetyczny budynku i wykonają wszystkie elementów wskazane w jednym z wariantów w przygotowanym audycie, gwarantujące zmniejszenie zużycia energii użytkowej na cele ogrzewania budynku do wartości nie większej niż 80 kWh/(m2*rok) lub o minimum 40 proc. Co jednak istotne wydatek ten będzie kwalifikowany do kwoty 1,2 tys. zł, ale nie jest wliczane do limitu maksymalnej kwoty dotacji określonej dla poszczególnych rodzajów przedsięwzięć w ramach każdej części programu. Istotnym novum jest, że w programie nie jest już kwalifikowany podatek od towarów i usług (VAT).

Progi dochodowe kwalifikujące do uzyskania dofinansowania w pierwszej części programu wynoszą do 135 tys. zł, w drugiej - do 1894 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym oraz 2651 zł w gospodarstwie jednoosobowym, a w trzeciej - do 1090 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym oraz 1526 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

NFOŚIGW OSTRZEGA PRZED NIEUCZCIWYMI WYKONAWCAMI

Piotr Biernacki

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zwrócił się z apelem do wszystkich wnioskodawców i beneficjentów programu „Czyste Powietrze" o ostrożność i rozwagę przy wyborze wykonawców i dostawców urządzeń dla zadań, które podlegają dofinansowaniu. W ostatnim czasie odnotowano bowiem wiele nieuczciwych praktyk w postaci zawyżania cen lub też niewywiązywania się z umów.

Program ten – z budżetem 103 mld zł na lata 2018-2029 – należy do priorytetowych zadań polskiego rządu. Jego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych przez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Od tego roku znacznie podwyższono progi dochodowe i kwoty możliwego do uzyskania przez wnioskodawcę dofinansowania. Beneficjenci uprawnieni najwyższego poziomu dofinansowania mogą uzyskać ponad 136 tys. zł bezzwrotnej dotacji na realizację zadań przewidzianych programem, w tym między innymi na kompleksową termomodernizację, wymianę kopciucha, modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, fotowoltaikę czy w końcu zakup i montaż pompy ciepła.

Trzeba jednak pamiętać, że to nie NFOŚiGW czy też wojewódzkie fundusze, ale bezpośrednio beneficjent ponosi ryzyko wyboru wykonawców realizujących przedsięwzięcie. Ponadto, aby uczestniczyć w programie „Czyste Powietrze", firma wykonawcza powinna mieć doświadczenie na rynku budowlanym od co najmniej roku lub mieć na swoim koncie przynajmniej pięć inwestycji dla beneficjentów w „Czystym Powietrzu".

- Prosimy o ostrożność i rozwagę, w szczególności w przypadku oferty akwizytorów na instalację źródła ciepła, w tym pompy ciepła. Nieuczciwi sprzedawcy proponują niedopasowane do domu i potrzeb, niskiej jakości urządzenia, które w okresie grzewczym zużywają dużo prądu, a ich trwałość i jakość jest słaba. Prosimy o dokładne i uważne sprawdzenie firmy i jej oferty jeszcze przed podpisaniem umowy, w szczególności, jeśli są jakiekolwiek wątpliwości co do oferowanej ceny usługi i produktu, oferowanych parametrów urządzenia lub instalacji czy oferowanych warunków serwisowych i gwarancji - podkreśla NFOŚiGW.

Oszustów bowiem nie brakuje, a zwłaszcza pojawili się oni, gdy wprowadzono możliwość prefinansowania przedsięwzięć w podwyższonym i najwyższym poziomie dofinansowania. Przy prefinansowaniu bowiem wojewódzki fundusz ochrony środowiska przelewa do 50 proc. przynależnej dotacji od razu na konto firmy wykonawczej. Zdarzają się już niestety liczne przypadki, gdy nieuczciwi przedsiębiorcy oferują pomoc przy pozyskaniu pieniędzy z programu, podpisują umowy, pobierają zaliczki z funduszy... po czym ani nie wykonują zaplanowanych prac lub nie wykonują ich w zakreślonym terminie, albo po prostu znikają.

- Istotna jest uważność i podejmowanie decyzji bez pośpiechu, w konsultacji z gminnym punktem konsultacyjno-informacyjnym, sołtysem lub regionalnie funkcjonującym WFOŚiGW. Warto sprawdzić parametry urządzenia i jego rzeczywistą cenę w internecie. Można także porozmawiać ze znajomymi i sąsiadami, którzy taki proces inwestycyjny mają już za sobą. Warto też skorzystać z funkcjonującej w ramach programu „Czyste Powietrze" tzw. listy ZUM, która zawiera zweryfikowane urządzenia i materiały o potwierdzonej jakości. Przede wszystkim warto współpracować z firmami poleconymi i znanymi na lokalnym rynku - apeluje instytucja.

Jak dodaje, NFOŚiGW nie promuje konkretnych firm sprzedających urządzenia, instalacyjnych oraz wykonawczych.

- Nieufność powinno wzbudzić w szczególności powoływanie się firmy na partnerstwo z NFOŚiGW, co nie ma uzasadnienia w praktyce. Bezpośrednimi partnerami operacyjnymi w programie „Czyste Powietrze" w odniesieniu do NFOŚiGW są wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz gminy, a także wybrane banki, wskazane na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl - zaznacza Fundusz.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

FUNDUSZ SFINANSUJE W POŁOWIE ZAKUP NOWYCH ULI

Piotr Biernacki, fot. Mirosław Cichy/WFOŚiGW w Katowicach

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dofinansuje zakup blisko trzystu pięćdziesięciu uli dla pszczelarzy zrzeszonych w Śląskim Związku Pszczelarzy.

Środki zostaną przeznaczone na wymianę starych, znajdujących się w złym stanie uli w pasiekach do dziesięciu rodzin pszczelich, na nowe kompletne ule drewniane lub styropianowe. Fundusz przeznaczy na ten cel ponad 112 tys. zł. Śląski Związek Pszczelarzy na zakup nowych uli wyda łącznie blisko 225 tys. zł. Stosowną umowę w tym zakresie podpisali prezesi ŚZP – Zbigniew Binko i katowickiego Funduszu – Tomasz Bednarek.

- Według naukowców produkcję nawet jednej trzeciej żywności na całym świecie zawdzięczamy pszczołom. Wszyscy doskonale wiedzą, że gdy pszczoły wyginą, wyginie i ludzkość. Bez pszczół nie ma zapylania roślin, a bez roślin nie ma też zwierząt. Stąd nasze dofinansowanie na przykład na tworzenie łąk kwietnych czy sadzenie miododajnych drzew, ale także pomoc pszczelarzom, tak, aby te owady miały gdzie żyć. To obowiązek każdego z nas – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Jak deklaruje Zbigniew Binko ze Śląskiego Związku Pszczelarzy, kierowana przez niego organizacja chce zapewnić pszczołom miodnym odpowiednie warunki higieniczne w pasiekach, zmniejszając i minimalizując zagrożenie ze strony różnych chorobotwórczych czynników środowiskowych.

- Ponadto ŚZP przeprowadzi spotkania szkoleniowe, podnoszące świadomość pszczelarzy i zwrócenie uwagi na znaczenie zabiegów higienicznych oraz pozytywny wpływ przedsięwzięcia na kondycję pszczół. To pozwoli zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia chorób, przyczyniając się do zwiększenia siły rodzin pszczelich, a przez to pośrednio na utrzymanie bioróżnorodności biologicznej - dodaje prezes Binko.

Organizacja w siedemdziesięciu kołach terenowych skupia około dwóch tysięcy siedmiuset pszczelarzy, którzy posiadają prawie czterdzieści osiem tysięcy rodzin pszczelich. Związek od dwóch dekad prowadzi szkolenia dotyczące rolnictwa ekologicznego, w tym między innymi podniesienia świadomości ekologicznej w zakresie zadrzewień i zakrzewień roślinami miododajnymi, a także zakładania łąk kwiatowych.

- Stały kontakt z członkami związku pozwolił zdiagnozować problem masowego wymierania 10-15 proc. rodzin pszczelich rocznie ze względu na występowanie chorób pszczół i czerwiu. Dotyka to w szczególności małe pasieki, w których trudniej jest odtworzyć pogłowie pszczół - mówią pracownicy WFOŚiGW w Katowicach.

W ALBERTOWIE BĘDĄ MIEĆ KANALIZACJĘ

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Pod koniec czerwca władze gminy Lipie podpisały umowę na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Albertowie. Kolejne tego typu działanie lokalnego samorządu pozwoli podłączyć się do sieci stu piętnastu gospodarstwom domowym.

Inwestycja jest dość spora. Kosztować ma bowiem niemal 7 mln zł. Sporą jednak część pokryją fundusze unijne. To prawie 5 mln zł. Pozostałe 2 mln zł będzie stanowił wkład własny gminy.

Za te pieniądze wykonawca wybuduje prawie dwa i pół kilometra kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i niemal tyleż samo kanalizacji sanitarnej tłocznej. Powstanie także przepompownia i niezbędne dla niej instalacje oraz sto piętnaście przyłączy do gospodarstw.

BOCIANY W REGIONIE ZAOBRĄCZKOWANE. TO JEDEN Z ASPEKTÓW OCHRONY GATUNKU

Piotr Biernacki, fot. RDOŚ w Katowicach

Od kilku tygodni trwa akcja obrączkowania młodych bocianów. Ma ona objąć półtora tysiąca młodych osobników. W naszym najbliższym regionie w tym roku obrączki otrzymają bociany w powiecie częstochowskim, radomszczańskim, zawierciańskim i kłobuckim.

To działanie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w porozumieniu ze spółką zarządzającą infrastrukturą oświetleniową, gdzie zwyczajowo te piękne ptaki zakładają swoje gniazda, stanowi jeden z przejawów ochrony gatunku bociana białego, który, nie ma co ukrywać, jest jednym z symboli naszego kraju. Sam proces jest całkowicie bezpieczny dla ptaków.

Dzięki obrączkowaniu ornitolodzy mają możliwość uzyskać wiele informacji o poszczególnych osobnikach, ale i zwyczajach całego gatunku. Obrączkuje się młode osobniki, które nie umieją jeszcze latać, mniej więcej w szóstym tygodniu życia.

Jak zaznaczają eksperci z RDOŚ, każdy bocian ma obrączkę z innym, unikatowym numerem, co pozwala w ciągu kolejnych lat zbierać informacje o poszczególnych osobnikach. Dzięki temu naukowcy zdobywają wiedzę o sposobie ich przemieszczenia się, długości życia, posiadanym potomstwie czy szeregu innych, ważnych elementach ich egzystencji.

- Każda wizyta na gnieździe podczas obrączkowania jest okazją do zebrania wielu cennych informacji na temat ptaków. Badacze robią pomiary średnicy i wysokości gniazda. Mierzą także bocianie pisklęta – długość dzioba, złożonego zawsze lewego skrzydła oraz ważą. Zbierają dane o jadłospisie ptaków. W razie konieczności usuwa się z gniazd sznurki, druty, foliowe worki i inne materiały, które mogą stanowić zagrożenie dla bocianów - podkreślają pracownicy instytucji.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

REKLAMA

FOTOWOLTAIKA • KOLEKTORY SŁONECZNE • POMPY CIEPŁA
STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

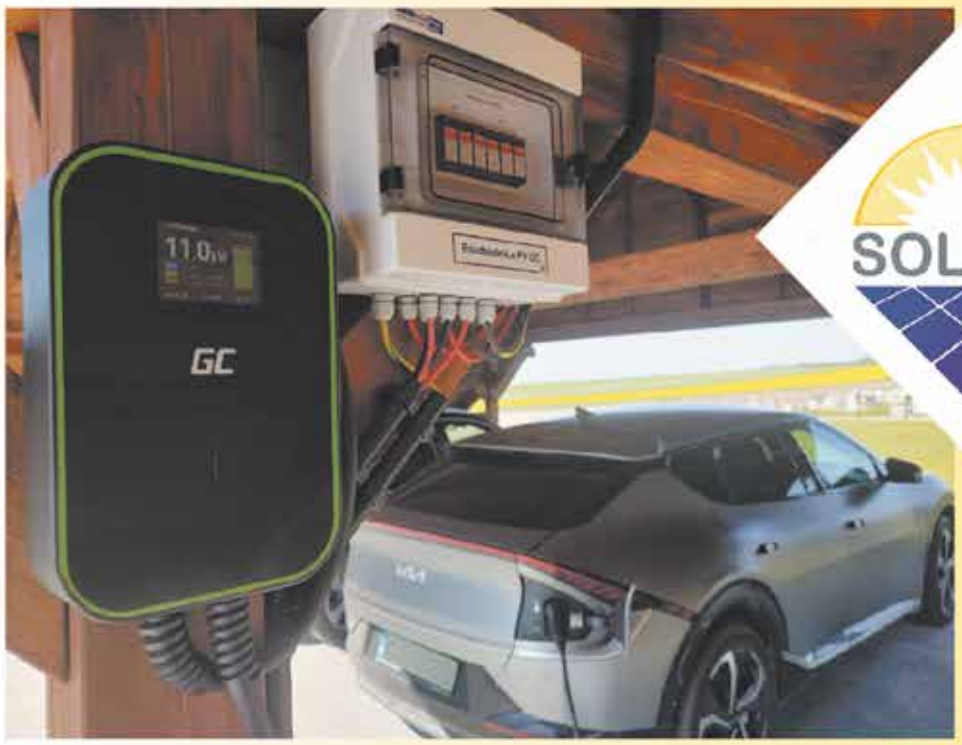

SOLARO®

SOLARO
ul. Katowicka 10, 42-262 Kolonia Poczesna
tel. 34 323 94 79, 510 141 396
www.solaro-poczesna.pl /Solaro Poczesna

OGŁOSZENIE WŁASNE

20.000 EGZ. NAKŁADU, 2 POWIATY, 25 GMIN

REKLAMA OD

reklama@wpowiecie.pl

wpowiecie.pl

REKLAMA

PRACUJ JAKO KIEROWCA TAXI - BOLT !

Nie potrzebujesz samochodu - dostaniesz go od nas
Pomagamy w dopełnieniu wszystkich formalności

Zarobki nawet do 8000 zł brutto
Czekamy właśnie na Ciebie !

CZEWA Taxi
Magda
+48 516 968 708

REKLAMA

Jurajski Agro Fresh Park S.A. posiada w swoich zasobach ponad 84 ha gruntów inwestycyjnych przeznaczonych do wieloletniej dzierżawy. Grunty objęte Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego.

Plan ten przewiduje w szczególności:

- funkcje usługową
- funkcję produkcyjną
- funkcję magazynową

Grunty znajdują się w granicach administracyjnych miasta Częstochowy w obrębie Rząsawy, bezpośrednio przy drodze krajowej DK1 oraz nowo powstałej obwodnicy miasta Częstochowy, będącej częścią autostrady A1.

Zapraszamy do współpracy zainteresowanych inwestorów.

Tereny charakteryzują się ponadto:

- doskonałym, bezpośrednim dojazdem z DK1
- płaską charakterystyką wysokości terenu
- brakiem obecnej zabudowy
- przyjaznym inwestorowi aktualnym planem zagospodarowania
- działki wielkości kilku – kilkunastu hektarów, łatwe do zagospodarowania

JAFP
JURAJSKI AGRO FRESH PARK S.A.

adres korespondencyjny:
Al. Pokoju 44,
42-202 Częstochowa

+48 34 344 07 97
jafp@jafp.pl
www.jafp.pl